P Nr. 231. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Wtorek 25 sierpnia 1931 r. Rok III

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

Dymisja Mac Donalda

Dotychczasowy premjer na czele nowego gabinetu koalicyjnego

Będzie on miał poparcie konserwatystów, liberałów i części labourzystów

Rozłam w Partji Pracy. -- Większość jej z Hendersonem znajdzie się w opozycji

Baldwin, Chamberlain, Samuel, Snowden, Reading ministrami

LONDYN, 24 sierpnia. (Tel. własny „Głosu Porannego") — Mac Donald złożył królowi podanie o dymisję swego gabinetu. —

KRÓL DYMISJĘ PRZYJĄŁ I POWIERZYŁ MAC DONALDOWI FORMOWANIE NOWEGO GABINETU.

Nowy gabinet zostanie utworzony przez dzień dzisiejszy i noc, aby lista jego mogła być jutro przedstawiona królowi do podpisu. Do nowego gabinetu koalicyjnego wejdą przedstawiciele

LABOUR PARTY, PARTJI LIBERALNEJ I KONSERWATYWNEJ,

przyczem będzie on liczył 12 ministrów, podczas gdy poprzedni składał się z 20 członków i wyłoniony został z pośród przedstawicieli Partji Pracy i urzędników. Ze starego gabinetu pozostaną: premjer Mac Donald, minister finansów Snowden i minister wojny Thomas. Natomiast Henderson i innych 8 ministrów labourzystów

ODMÓWIŁO UDZIAŁU W NOWYM GABINECIE,

motywując to tem, że zamierzenia finansowe nowego rządu stoją w sprzeczności z ich ideologją. W tym samym duchu wypowiedziała się większość Labour Party, przyczem liczyć się trzeba

Z ROZŁAMEM W PARTJI PRACY.

Snowden
kanclerz skarbu.

Mac Donald
premjer.

Baldwin
przywódca konserwatystów.

Na czele opozycjonistów stanąłby Henderson.

Jako kandydaci na ministrów brani są pod uwagę z partji konserwatywnej

BALDWIN, CHAMBERLAIN, (brat b. min. spraw zagranicznych), lord Earwin z partji liberalnej

sir HERBERT SAMUEL, lord READING.

Leader partji liberalnej LLOYD GEORGE NIE JEST SKŁONNY

do objęcia stanowiska ministra Nie jest wykluczony udział w rządzie byłego ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji

AUSTINA CHAMBERLAINA.

Ciekawem jest, że rząd będzie miał poparcie w Izbie Gmin wśród posłów partji liberalnej i konserwatywnej, natomiast WIĘKSZOŚĆ POSŁÓW LABOUR PARTY WYPOWIE SIĘ PRZECIW NOWEMU RZĄDOWI MAC DONALDA.

Reformy finansowe nowego gabinetu polegać będą na OBNIŻENIU KOSZTÓW OPIEKI SPOŁECZNEJ I PŁAC ROBOTNICZYCH.

Tem głównie odstręczeni są posłowie Labour Party, którzy jako środek ratowania państwa proponowali wprowadzenie ceł ochronnych na wywożone produkty.

Sezonowy czy trwały?

LONDYN, 24 sierpnia. (Pat.) Utworzenie rządu koalicyjnego pod przewodnictwem Mac Donalda jest posunięciem o charakterze wyjątkowym, posiadającym znaczenie

ZARZĄDZENIA TYMCZASOWEGO,

obliczonego na przeprowadzenie planu finansowego dla zbalansowania budżetu Wielkiej Brytanji. Po opanowaniu sytuacji finansowej przez wprowadzenie stosownej ustawy w parlamencie i po uchwaleniu jej przy znacznej większości program rządu koalicyjnego będzie wyczerpany. Okres tej pracy może potrwać

OD 6 DO 8 TYGODNI.

Trudno dziś przewidzieć, czy rząd utrzyma się po przeprowadzeniu tego programu. W dużym stopniu zależeć to będzie od Mac Donalda i od stosunku, jaki ułoży się między nim i Labour Party. Jest rzeczą pewną, iż rząd koalicyjny doszedł do skutku przedewszystkiem dlatego, że w chwili obecnej

KONSERWATYŚCI NIE CHCIELI BRAĆ NA SIEBIE WYŁĄCZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI, ZA RZĄDY.

Nie chcąc zaś uchylać się od odpowiedzialności, jaką naszucił im zgrabnie Mac Donald, woleli obarczyć się tylko CZĘŚCIOWĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Powołanie liberałów do rządów jest wzmocnieniem ich prestiżu, wobec tego nie ulega wątpliwości, że

LLOYD GEORGE UCZYNI WSZYSTKO, BY PRZEDŁUŻYĆ EGZYSTENCJĘ RZĄDU KOALICYJNEGO.

Ratowanie funta

LONDYN, 24 sierpnia. (Tel. własny „Głosu Porannego") — Gorączkowy pośpiech, z jakim załatwiony został kryzys gabinetowy tłumaczony jest niepokojącą sytuacją finansową Anglji i jej waluty. Jak się okazuje zaciągnięta niedawno we Francji pożyczka 50 miljonów funtów na podtrzymanie kursu waluty angielskiej, jest **prawie na wyczerpaniu.** Wydano już 45 miljonów. Funt musi być dalej podtrzymywany, inaczej **grozi mu załamanie.** Anglja musi postępować tak, by nie stracić zaufania w międzynarodowych sferach finansowych, gdyż w najbliższej przyszłości będzie musiała znów **zaciągnąć znaczniejszą pożyczkę.**

Uzyskanie tej pożyczki nie będzie możliwe, o ile nie zostanie przedstawiony dokładny plan pomocy funtowi.

Pakt z Sowietami o nieagresji

złożony przez min. Patka w Moskwie

WARSZAWA, 24 sierpnia.— (Pat.) — W konsekwencji toczącej się od roku 1926 wymiany poglądów między rządem polskim a ZSSR. w sprawie paktu o nieagresji poseł R. P. w Moskwie min. Patek złożył dnia 23 b. m. w komisarjacie dla spraw zagranicznych projekt rządu polskiego paktu o nieagresji. Projekt ten dostosowany został do warunków, wytworzonych przez wejście w życie w roku 1929 paktu Kelloga.

Nowy bank międzynarodowy

w celu finansowania handlu przez pośredniczenie między eksportem i importem

GENEWA, 24. 8. (PAT) Komitet ekspertów ekonomicznych zebrał się na drugą sesję i przystąpił do debaty nad projektem raportu dla komisji europejskiej. Na dzisiejszem posiedzeniu komitet przyjął część raportu, opracowanego przez podkomisję finansową. Komitet uważa, że brak zaufania powoduje ucieczkę kapitałów i trudności zasilenia pieniędzmi tych krajów, które cierpią na brak kapitału. Komitet proponuje utworzenie nowej międzynarodowej instytucji kredytowej, któraby miała na celu finansowanie handlu międzynarodowego przez pośredniczenie między eksportem i importem. Przyszły bank miałby udzielać kredytów na krótki lub średni termin przy pośrednictwie banków krajowych firmom eksportującym. Przyszły bank miałby pozostawać w ścisłym stosunku z Bankiem Rozrachunków Międzynarodowych.

Rzeczowy Henderson

W brytyjskiem ministerstwie spraw zagranicznych rozegrała się przy drzwiach zamkniętych niezwykła, w rocznikach dotychczas niezanotowana scena, a poniższy opis tego wydarzenia jest zupełnie wiarygodny, ponieważ pochodzi od samego dra Daltona, wszechpotężnego urzędnika Foreign Office.

Mr. Henderson, minister spraw zagranicznych Anglji, a jednocześnie przewodniczący przyszłorocznej powszechnej konferencji rozbrojeniowej, wszedł pewnego dnia do Foreign Office i poprosił miarodajnego w sprawach rozbrojeniowych urzędnika, aby mu zreferował wszystko, co dotychczas w tej dziedzinie uczynione zostało.

Referent, pełen dumy, przedłożył mu szereg tablic, na których zanotowana była siła militarna Anglji w porównaniu z innymi krajami, poczem opowiedział o rozmaitych komisjach i komitetach, ustanowionych celem wypracowania zaleceń dla świata, wreszcie przedłożył swemu szefowi szereg teczek z materjałem statystycznm i raportami na temat uchwał, powziętych za i przeciw rozbrojeniu. Pod koniec na biurku ministra znalazło się zestawienie rezolucji, obejmujące dobrych kilkadziesiąt stron pisma maszynowego. Komitet, który przyjął te rezolucje, zalecał, aby natychmiast przedsięwziąć kroki, prowadzące do rozbrojenia, oczywiście pod warunkiem, że wykone zostaną następujące warunki. Tu następowała przewlekła litanja 40 obszernych rezolucji.

Henderson obejrzał dokument od góry do dołu, skrzywił się z zakłopotaniem i wyraził życzenie obejrzenia tekstu uchwał, powziętych przed dwoma laty przez kongres labour party... Siedział w swym fotelu i czekał cierpliwie, aż wspomniane uchwały zostaną mu przedłożone.

Wśród personelu urzędu spraw zagranicznych zapanowało wielkie zakłopotanie. Posiadano do dyspozycji wszelkie możliwe materjały w tej sprawie, prócz tego, czego sobie życzył minister. Bo i któż mógł pomyśleć o przechowaniu egzemplarza rezolucji, przyjętych przed dwoma laty na kongresie labourzystów?

Wysłano samochodami specjalnych gońców na wszystkie strony celem zdobycia wartościowego dokumentu. Niełatwo go było znaleźć. Biura labour party były zamknięte. Archiwa wielkich dzienników londyńskich widocznie w takim samym stopniu pomyślały o tym dokumencie, jak foreign office. Tam go również nie znaleziono. Przypomniano sobie wprawdzie, że on istnieje. Ale na tem koniec. Telefonowano do prywatnych mieszkań wybitnych dziennikarzy i publicystów, ale jakoś żadnego z nich nie było w domu.

Przez cały ten czas Henderson siedział bez ruchu, paląc papierosa za papierosem. Czekał cierpliwie na rezolucje labor party.

Gdy mu je wreszcie po upływie kilku godzin przyniesiono, obejrzał je spokojnie od góry do dołu. Zawierały one wszystkiego kilka wierszy i zalecały rozbrojenie, nie uzależniając go od jakichkolwiek warunków.

Henderson spojrzał po chwili na referenta, który stał obok niego i powiedział zupełnie spokojnym tonem:

— Nie widzę tutaj ani śladu tych 40 warunków. Zajmiemy się rozważaniem kwestji rozbrojenia, biorąc za podstawę tę właśnie rezolucję naszego kongresu!

(at)

Dr.
Knichowiecki
choroby dzieci
Sienkiewicza 61, tel. 110-20
powrócił

Co innego nazewnątrz i na użytek domowy

Na porządku dziennym 64-ej sesji rady ligi narodów, wyznaczonej na dzień 1 września b. r., jak też i XII sesji zgromadzenia ligi narodów, mającej się rozpocząć 7 września, figuruje szereg spraw, odnoszących się do t. zw. problemu mniejszości narodowych i dotyczących mniejszości, wchodzących w skład państwa polskiego.

Prawie jednocześnie, bo od dnia 29 b. m., będzie obradował w Genewie VII kongres mniejszości narodowych, w którym biorą udział przedstawiciele mniejszości w Polsce, zwłaszcza liczna delegacja ukraińska.

Nie dziw też, iż problem mniejszości narodowych stał się w pismach tematem aktualnym, przedmiotem ostrej polemiki nie tylko pomiędzy różnemi odłamami prasy polskiej, a i polemiki międzynarodowej, zwłaszcza polsko - niemieckiej. W tej ostatniej zabrał głos krakowski „Czas“, który, polemizując z „Frankfurter Zeitung“, rozpatruje problem — opartej na traktatach pokojowych — międzynarodowej ochrony praw mniejszości w związku z problemem suwerenności państw.

Wywody organu konserwatystów krakowskich zasługują na uwagę z wielu względów:

1) publicysta „Czasu“ poruszył przed opinją publiczną jeden z najważniejszych problemów teraźniejszości — suwerenność państwa, centralny problem prawa międzynarodowego,

2) „Czas“ występuje jako zwolennik rewizji traktatów pokojowych,

3) autor artykułu „Prawa mniejszości a suwerenność państwa“ chce być rzecznikiem „prawa narodów państw demokratycznych“.

Zanim przejdziemy do krytycznych uwag i wyciągania wniosków, postaramy się sformułować punkty, w których, wychodząc wprawdzie z odrębnych założeń, z publicystą „Czasu“ się zgadzamy.

Przedewszystkiem więc podkreślamy, iż ograniczenie suwerenności państw na rzecz mniejszości narodowych winno być zgeneralizowane, uogólnione, jak wszelka zasada prawa międzynarodowego. Międzynarodowa ochrona prawa mniejszości jest rodzajem serwitutu i serwitut ten, a tem samem wynikające stąd ograniczenie zasady suwerenności państw winno być stosowane nie ad personam, nie ze względu na, że tak powiemy, osobę poszczególnych państw, lecz ad rem, t. j. jako uniwersalna reguła prawna, która otrzymuje zastosowanie wszędzie, gdzie tego wymagają stosunki rzeczowe, stan faktyczny. Tej uniwersalności, tej równości przed prawem międzynarodowem wymaga nie urojone przez publicystę „Czasu“ prawo narodów państw demokratycznych, takiego prawa jeszcze niema, a swoista natura t. zw. prawa międzynarodowego, jak też i podstawowe zasady prawa wogóle.

Drugi punkt, w którym, zdaje się nam, łatwo dojdziemy do porozumienia z publicystą „Czasu“, polega na tem, iż t. zw. problem mniejszościowy jest nie tyle problemem zewnętrznym, międzynarodowym, ile wewnętrznym. W obecnym stanie prawa międzynarodowego należyte rozwiązanie prawa mniejszości narodowych może być osiągnięte przedewszystkiem w drodze rozwoju prawdziwie demokratycznego prawa publicznego wewnątrz poszczególnych państw. Co się zaś tyczy t. zw. międzynarodowej gwarancji praw mniejszości narodowych, to jest to bardzo słaby paljatyw, który z biegiem czasu coraz bardziej traci na sile. Najbardziej jaskrawym dowodem słuszności naszej tezy jest historja kwestji żydowskiej w Rumunji. (Traktat berliński z 1878 r.).

Przejdźmy do tez „Czasu“ które nasuwają jaknajdalej idące zastrzeżenia.

W odpowiedzi na twierdzenie „Frankfurter Zeitung“, iż pojęcie suwerenności oddawna uległo ograniczeniu, „Czas“ pisze:

„Jest może w tem rozumowaniu pewne generalizowanie sytuacji Niemiec. Niemcy nie są z pewnością dziś państwem suwerennem i dlatego usiłują wszędzie gzieindziej też wyszukać ograniczenia suwerenności“.

Pisząc to, publicysta „Czasu“ zapewne nie zdawał sobie sprawy, jak dalece zdanie to jest brzemienne w skutki, obracając się w niwecz bronioną przez krakowski organ konserwatywny ogólną politykę zagraniczną. Nie wyczuwał też uczony autor, iż mija się ze współczesną nauką.

Nie mówiąc o przedwojennych pracach niemieckiego prof. W. Schuckinga lub o słynnej pracy wiedeńskiego prof H. Kelsena, teorję suwerenności państw tak przed wojną, jak zwłaszcza po wojnie zwalczali i zwalczają — w tej lub w innej formie — francuzi Geouffre de Lapradelle, Leon Bourgeois, A. Thomas, M. Leroy, G. Scelle włosi Agnelli, Cabiati, amerykanin D. J. Hill, grek N. Politis i t. d. — wybitni uczeni, a niektórzy i praktycy prawa międzynarodowego, teorje których nie mają nic wspólnego z bieżącą polityką niemiecką. Wysunięty przez publicystę „Czasu“ argument „niemieckości“ nie może więc wogóle być brany pod rozwagę.

Jeśli krytykowany przez nas autor w końcowym rozdziale swego artykułu pisze, iż „można się zgodzić na tezę, że suwerenność państw jest przeżytkiem“, to my zgodnie z powołanymi uczonymi powiemy, iż należy stwierdzić, iż t. zw. zewnętrzna suwerenność państwa jest przeżytkiem, stanowi największą przeszkodę, zawadę, tak w teorji, jak też i w praktyce prawa międzynarodowego. Suwerenność państw nazewnątrz i prawo międzynarodowe są to antynomiczne pojęcia, wzajemnie się wykluczające. Świetne udowodnienie tej tezy znajdujemy między innemi w wyśmienitem dziele wybitnego, aczkolwiek młodego polskiego uczonego, p. Wiktora Sukiennickiego: „La souveraineté des Etats en Droit International Moderne“.

O ile analizowany przez nas cytat nie ma żadnej wartości teoretycznej, gdy chodzi o problem mniejszości narodowych, nabiera on zato dużej wagi z zupełnie innej strony.

Gdy się utrzymuje, iż t. zw. suwerenność państw jest podstawą prawa międzynarodowego i stanowi jedno z fundamentalnych praw państw, a zarazem stwierdza się, że „Niemcy są z pewnością dziś państwem suwerennem“, to tem samem daje się Niemcom najpoważniejszy argument na rzecz ich tezy, zdążającej do rewizji traktatu wersalskiego. Z argumentem tym zapewne spotkamy się podczas debaty na przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

Zresztą autor cytowanego artykułu występuje jako rewizjonista traktatu wersalskiego nie tylko pośrednio, ale i bezpośrednio.

Pod adresem twórców traktatów mniejszościowych „Czas“ pisze: „Międzynarodowa ochrona mniejszości będzie odczuwana (przez większości S. Cz.) jako ciężar. Ciężar zostanie przy pierwszej sposobności zrzucony“.

Nie można zdania tego zrozumieć inaczej, jak zapowiedź rewizji traktatów. Lecz o ile można żądać rewizji traktatów ze względów prestiżowych, to jakże można opierać się nawet samej próbie postawienia problemu rewizji traktatów, gdy chodzi o kwestję bez porównania poważniejsze, niż kwestja prestiżu. Ciekawe, jak „Czas“ zdoła z tej sprzeczności wybrnąć!

Jak już zauważyliśmy, publicysta „Czasu“ próbuje stosować do prawa międzynarodowego kryterjum demokratyczności. Na naszych szpaltach moglibyśmy temu tylko przyklasnąć, o ileby „jednocześnie nie wpadał w ciężki błąd, polegający na tem, iż stosowanie zasad demokracji ogranicza tylko do jednego punktu: ograniczenie suwerenności państw na rzecz prawa mniejszości — i zapomina o tych zasadach, zwłaszcza o zasadzie równości gdy chodzi o inne, daleko ważniejsze problemy prawa międzynarodowego. Nie można stosować demokratyzmu tylko na jednym dowolnie wybranym punkcie, nie można żądać demokratyzmu dla siebie i jednocześnie odmawiać tego przeciwnikowi. Wreszcie jest rzeczą zgoła absurdalną bronić demokratyzmu w stosunkach zewnętrznych przy jednoczesnem potępianiu demokracji na terenie stosunków wewnętrznych.

Kończąc nasze pobieżne uwagi, nadmienimy, że redakcja „Czasu“ (a cóż dopiero inne organy!) nie stoi na stanowisku jakiejś określonej koncepcji prawa międzynarodowego; pozycja pisma polega nie na obronie koncepcji prawnej, a na obronie faktu. Jest to pozycja bardzo słaba i nie odpowiadającego ani wymogom polityki rzeczywistego utrwalenia pokoju, ani polskiej racji stanu w dziedzinie polityki międzynarodowej.

S. CZECZELNICKI.

Dźwiękowy Kino-Teatr LUNA
Dziś i dni następnych!
Ostatni występ w filmie najpiękniejszej i utalentowanej gwiazdy
Corinny Griffith
w rewelac. kreacji, jako sponiewierana matka i żona pt.
ZBRUKANA LILJA
Dramat przeżyć kobiety, wydanej na pastwę tłumu.
Realizacja znakomitego Aleksandra KORDY.
Nad program: Dodatek dźwiękowy: Arja z op. „Lucja z Lammermooru“ w wyk. Benjamino Gigli i Marion Talley oraz aktualności krajowe
Początek seansów o g. 6 pp., w soboty i niedziele o 12-ej w poł. **Ceny miejsc** zł. 1.—, 1.50 i 2.—.
W soboty i niedziele od 12 do 3 po 50 gr. i 1 zł.
Karty premjowe po zł. 1.— na wszystkie miejsca.

„Nautilus" pod lodem

nie daje żadnych znaków istnienia

SZTOKHOLM, 24 sierpnia.— (Tel. wł. „Głosu Porannego")— Z łodzi podwodnej „Nautilus" brak dotychczas jakichkolwiek wiadomości. „Nautilus" wyruszył, jak wiadomo, w ubiegły czwartek ze Szpicbergu, kierując się ku biegunowi północnemu. Radjostacja w Trömsö, pomimo nieprzerwanych wysiłków, nie może dotąd nawiązać kontaktu ze wspomnianą łodzią Grozę położenia powiększa fakt, że „Nautilus" cały czas płynie pod lodem.

Mellon raniony

odłamkiem szkła przy fotografowaniu

NOWY JORK, 24 sierpnia— (Pat.) — Dziś rano, gdy przybył z Europy sekretarz skarbu Mellon i zatrzymał się chwilę przed objektywami fotografów, został zraniony w rękę odłamkiem szkła, rozbitego od wybuchu magnezji.

Skarga niemców na Polskę

o niewykonanie zarządzeń zapowiedzianych lidze narodów

GENEWA, 24 sierpnia. (Pat) Do sekretarjatu generalnego wpłynęła petycja Volksbundu, zawierająca oskarżenie pod adresem rządu polskiego o niewykonanie zarządzeń, zapowiedzianych w wyjaśnieniach Polski, złożonych na majowej sesji a dotyczących incydentu likwidacji w okresie przedwyborczym na Górnym Śląsku. Petycja przekazana będzie rządowi polskiemu, który zgodnie z obowiązującą procedurą ma dać odpowiedź w ciągu dni 60.

Zniżka cen na czasie!

zawsze idealnie dobre w użyciu
MYDŁO JELEŃ „SCHICHT
obecnie dzięki obniżeniu cen fabrycznych, w sprzedaży
znacznie tańsze!

Niema już paszportów

100-markowych w Niemczech

BERLIN, 23. 8. Gabinet Reszy uchwalił cofnąć rozporządzenie, nakładające na obywateli niemieckich, wyjeżdżających zagranicę, przymusową opłatę w wysokości 100 mk. od osoby.

Rozporządzenie przestaje obowiązywać od środy 26 bm.

Przegrał 17.000 w Sopotach

i przesiedział 3 tygodnie w areszcie

GDAŃSK, 24. 8. (PAT). „Danziger Volksstimme" opisuje wypadek, jaki zdarzył się polskiemu obywatelowi w kasynie gry w Sopotach. Obywatel ten przegrał w kasynie znaczną sumę pieniędzy, około 17 tys. zł. Gdy znalazł się bez grosza, zarząd kasyna nietylko zabronił mu wstępu na salę gry lecz również odebrał kartę, upoważniającą do przebywania w gmachu kasyna. Gracz wystosował do kasyna list, w którym domagał się zwrotu połowy przegranej przez niego sumy. Dyrekcja uznała to za szantaż i przekazała sprawę władzom sądowym, które go zaaresztowały. Po 3-tygodniowem przebywaniu w areszcie śledczym stawiono go przed sądem, który wydał wyrok: 20 guldenów grzywny, lub 2 tygodnie więzienia. Ponieważ oskarżony przesiedział 3 tygodnie w areszcie śledczym więc został zwolniony.

Krwawa bójka na Bałutach

Czy strzał był dany na mocy wyroku złodziejskiego?

W ostatnich czasach Bałuty żyją pod znakiem krwawych porachunków metów społecznych i złodziejskich wyroków.

Wczoraj w późnych godzinach wieczorowych Stary Rynek był terenem krwawej **rozprawy między dwiema rywalizującemi ze sobą szajkami.**

O godzinie 11 wiecz. przechodził przez Stary Rynek niejaki **Dydja Kon, znany awanturnik i paser,** zamieszkały przy ul. Krótkiej nr. 18. W pewnym momencie podeszło do niego kilku osobników wszczynając z nim sprzeczkę, w wyniku której **wywiązała się bójka.**

Przewyższający siłą fizyczną Kon uporałby się wkrótce dość szybko z przeciwnikami, gdyby nie to, że w pewnym momencie **padł ze strony jego przeciwników strzał, który zwalił go z nóg.**

Na odgłos strzału na rynku zapanowała panika Przechodnie poczęli kryć się we wnękach bram. Korzystając z zamieszania sprawcy krwawych porachunków zdołali zbiec. Patrol policji zawezwał pogotowie, które przewiozło Kona **w stanie ciężkim** do szpitala św. Józefa. Ponieważ Kon jest nieprzytomny, przeto policja nie mogła go przesłuchać i dowiedzieć się kim byli sprawcy bójki i postrzelenia.

Marsz. Piłsudski

prowadzi grę wojenną w Wilnie

Marszałek Piłsudski, który wyjechał z Warszawy do Wilna w niedzielę wieczorem i przybył w dniu 24 bm. o godz. 8 rano, weźmie udział w grze wojennej wyższych oficerów, urządzanej przez siebie — jak zwykle — co pewien czas.

Min. Zaleski do Genewy

jedzie przez Paryż

WARSZAWA, 24. 8. (IS). Dowiadujemy się, że p. minister spraw zagranicznych Zaleski, wyjeżdża do Genewy na sesję ligi narodów i zgromadzenie ligi w dniu 27 bm. P. minister uda się do Genewy drogą na Paryż.

Nie będzie monopolu

kawy ani herbaty

Agencja „Iskra" na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych stwierdza, że wszelkie pogłoski na temat zamiaru zmonopolizowania przez rząd sprzedaży herbaty czy kawy są z gruntu fałszywe i że żaden projekt tego rodzaju przez rząd rozpatrywany nie był.

Pokój w 1917 r.

gdyby Niemcy chciały

BERLIN, 24. 8. Przemawiając na zebraniu zwołanem przez partję centrową w miejscowości wirtemberskiej Biberach z okazji 10 rocznicy śmierci ministra Erzbergera, przedstawiciel centrum b. minister dr. Gissbert oświadczył, że w roku 1922 przyjęty był na audjencji przez papieża Benedykta XV, który wyraźnie oświadczył mu, że Niemcy mogły uzyskać w r. 1917 pokój, gdyby tylko tego chciały.

Hiszpanja zrywa

stosunki z Watykanem

RZYM, 24. 8. (PAT) „Tribuna" donosi z Madrytu, że wyjazd nuncjusza Tedeschini z Hiszpanji wydaje się rzeczą pewną. Nieuniknionem jest zerwanie stosunków dyplomatycznych między Hiszpanją a Watykanem.

Śladami Amy Johnson

BERLIN, 24 sierpnia (Tel. wł.) — Lotniczka niemiecka, Marga von Etzdorf, która śladami Amy Johnson przedsięwzięła lot z Berlina do Tokio na jednoosobowej awionetce, wylądowała szczęśliwie w Irkucku na Syberji.

Pola Negri

ma się gorzej

Stan zdrowia Poli Negri, która w Santa Monica zachorowała na ślepą kiszkę, pogorszył się znacznie, ponieważ do zapalenia wyrostka robaczkowego przyłączyło się zapalenie otrzewnej.

Wobec zapalenia otrzewnej operacja byłaby zbyt ryzykowna.

Zbrodnia zwyrodnialców

Grożąc zastrzeleniem zniewolili młodą dziewczynę

CZĘSTOCHOWA, 24. 8. Wczoraj wieczorem pod Częstochową, w lasku, gdzie odbywała się majówka, dokonano ohydnej zbrodni. Właściciel dwu kamienic w Częstochowie, Jan Milczarek, dobrawszy sobie trzech młodych kompanów, zaciągnął gwałtem do opustoszałej leśniczówki młodą dziewczynę. Tam wszyscy czterej dotkliwie ją pobili, a następnie, grożąc zastrzeleniem, zniewolili.

Sponiewieraną i pobitą dziewczynę w stanie groźnym odwieziono do szpitala

Wierzyciele związku eksportowego

nie dopuścili do zlikwidowania tej organizacji

Jak się dowiaduje agencja „Agos" trudności finansowe związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego, spowodowane ogólnym spadkiem cen surowca i waluty w Chinach i Persji, na skutek dobrowolnego porozumienia wierzycieli - eksporterów oraz likwidacji składów i reorganizacji pracy zostały narazie usunięte.

W wyniku likwidacji składów przewidywana jest w najbliższym czasie częściowa spłata wierzytelności i kontynuowanie dotychczasowej działalności związku.

Biuro związku, mieszczące się dotychczas przy ul. Moniuszki 9, zostaje z dniem 1 września przeniesione do domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 113 telefon 181-43. (ag)

6.000 robotników amerykańskich

do pracy w Rosji Sowieckiej

NOWY JORK, 24. 8. (PAT). Według informacji z kół Amtorgu, sowieckiej organizacji handlowej, Sowiety rekrutują w Stanach Zjednoczonych 6000 wyspecjalizowanych robotników do pracy w Rosji sowieckiej.

Co się dzieje w Tomaszowie?

ŚMIERĆ POD PAROWOZEM

W godzinach pezedpołudniowych dnia wczorajszego zdarzył się na dworcu towarowym w Tomaszowie nieszczęśliwy wypadek, który przypłacił życiem kupiec Boruch Wolf (lat 50). Wolf udał się na dworzec celem wyekspedjowania towarów. Gdy znajdował się na torze w pobliżu bocznicy kolejowej manewrował jakiś parowóz. Wolf nie zauważywszy zbliżającej się lokomotywy, dostał się pod jej koła i został w mgnieniu oka zmiażdżony. Wolf osierocił żonę i 6 dzieci. Pogłoska o samobójstwie Wolfa nie potwierdza się.

UPADEK ZE SCHODÓW

Przemysłowiec Jakubowski spadł ze schodów własnej fabryki i potłukł się do tego stopnia, że musiano go przewieźć do szpitala.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

Bohaterka „Porucznika Armanda", „Sewilli— miasta miłości", partnerka RAMONA NOVARRO

DOROTHY JORDAN

w najnowszej swej kreacji w filmie p. t.

Pocałunek Wiosny

Miłosne i pełne przygód przeżycia dwojga kochanków w interpretacji uroczej DOROTHY JORDAN i 100 proc. mężczyzny **Roberta Montgomery.**

Sport i Miłość! Humor! Najnowsze przeboje muzyczne.

Nad program 2 dźwiękowe tygodniki Metro-Goldwyn-Mayer i aktualności krajowe.

Pocz. o 6-ej, w sob. i niedz. o 12. Ceny na poranki 75 gr. i 1.— zł.

Sala nowocześnie chłodzona i wentylowana

MĄKA MASZYNOWA codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne.

SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH

oraz wszelkie wyroby cukiernicze

poleca znana CUKIERNIA N. WEINBERGA

Piotrkowska 38, tel. 143-82.

Wydaje **śniadania i kolacje** mleczne oraz **OBIADY jarskie**

„HYGIENA"

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań, oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych)

Tel. 105-47 (pryw.)

Radykalnie usuwa „KREM HEBROLIN" GLOB egzemę, liszaje i wszelkie schorzenia skóry.

Najoszczędniejszy premjer

Jest nim bezwzględnie nowy szef rządu węgierskiego

Jako minister spraw zagranicznych hr. Karolyi zrzekł się samochodu służbowego

Budapeszt, w sierpniu.

Jak wiadomo, regent Węgier Horthy powierzył misję utworzenia gabinetu dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych hrabiemu Karolyiemu. Horthy zdecydował się na ten krok, pomimo, że Karolyi w życiu politycznem jest nowicjuszem i dopiero trzy ćwierci roku zajmuje stanowisko ministra spraw zagranicznych.

Juliusz Karolyi odznacza się zaletami, które każą nam przypuszczać, że nowy ten polityk, dokona poważnych zmian w polityce wewnętrznej, zwłaszcza jeśli chodzi o **zarządzenia oszczędnościowe.** Politycznie jest on zupełnie niezależny, nie ma żadnych zobowiązań wobec żadnej partji i dlatego może kroczyć własnemi drogami. Karolyi jest człowiekiem bardzo prostym i **gardzi zawsze tymi, którzy żyją ponad stan.** Na stanowisku ministra okazał się bardzo ścisłym; domagał się sumiennego spełniania obowiązków i sam sumiennie obowiązki spełniał. Jest on **przeciwko skupianiu najrozmaitszych urzędów w rękach jednej osoby,** co na Węgrzech spowodowało tyle zła i komplikacji. O jego skromności świadczy to, że godzi się on, iż **funkcjonarjusz państwowy posiadający własny majątek prywatny i nie skazany na pobory państwowe powinien poborów tych zrzec się na rzecz państwa.** Kiedy wrócił z Genewy, gdzie bawił jako minister spraw zagranicznych, oświadczył szefowi biura obrachunkowego, kiedy tenże prosił go o przedłożenie mu zestawienia wydatków, aby mu mogły być zwrócone z kasy państwowej:

— Proszę pamiętać, że dopóki mogę, płacić będę wszystko sam i niczego od was nie żądam.

Objąwszy resort ministerstwa spraw zagranicznych **usunął z ministerstwa automobil państwowy i do urzędu przychodził codziennie piechotą.** Jeśli musi gdzieś jechać, **używa taksówki.** W swych oświadczeniach powtarza: „**Oszczędzać na każdym kroku i znieść wszystkie zbyteczne instytucje**".

W tem przekonaniu podejmuje się misji utworzenia nowego gabinetu i już obecnie w kołach opozycyjnych słychać zdanie, że bardzo chętnie uczyni zadość żądaniom opozycji, która domaga się, by zniesiony został urząd podsekretarzy stanu przy różnych ministerstwach.

Powszechnie twierdzi się, że jeśli utworzy gabinet, to nastąpią wielkie zmiany w administracji państwowej, a przy reorganizacji tejże nie będzie zwracał uwagi ani na prawicę, ani na lewicę. W takich warunkach uzyskałby poparcie opozycji, pomimo, iż posiada dotychczasową większość partji Bethlena i partji chrześcijańsko - socjalnej.

Karolyi

O ile chodzi o osobisty charakter, to Karolyi należy do **polityków milczących, którzy nie wysuwają się na czoło życia politycznego.** Jako zagraniczny minister przedstawia typ męża stanu **rzadko mówiącego i wielce zagadkowego.** W ostatnich latach długo przebywał na Zachodzie, gdzie nawiązał szereg znajomości. Liczy lat 60. Po wybuchu wojny pomimo podeszłego wieku **zgłosił się do wojska jako ochotnik i szeregowiec.** Dopiero pod koniec roku 1915 dosłużył się stopnia jednorocznego kadeta - ochotnika. Po wojnie jego pierwszym czynem wybitniejszym było założenie kontrrewolucyjnego rządu w Aradzie, później w Szegedynie. Podczas, gdy **w Budapeszcie rządziła komuna,** w roku 1919 utworzył komitet kontrrewolucyjny, a następnie rząd tymczasowy w Aradzie. Ponieważ w owym czasie do Aradu zbliżały się **okupacyjne wojska rumuńskie,** udał się Karolyi z członkami swego rządu specjalnym pociągiem pod ochroną dowódcy wojsk francuskich do Szegedynu. Po drodze jednakowoż pociąg został przez wojska rumuńskie zatrzymany, a **Karolyi ze swymi ministrami internowany.** Dopiero po interwencji francuskiej pozwolono im udać się do Szegedynu, gdzie dnia 30 kwietnia 1919 r. utworzony został nowy rząd, na którego czele stanął znów Karolyi. W rządzie tym ministrem spraw wewnętrznych był dzisiejszy regent Węgier **admirał Horthy.** Celem Karolyiego było przeciwstawić się przy pomocy koalicyjnych wojsk i ludności miejscowej armji Beli Kuna i ją pokonać. Plan ten jednakowoż się nie udał, ponieważ francuskie władze okupacyjne nie pozwoliły, aby ochotnicy Karolyiego zaopatrzyli się w broń, i ograniczył liczbę jego sił wojskowych **do 1.300 osób.** W tym czasie socjalni demokraci ogłosili **demonstracyjny strejk** przeciwko Karolyiemu i strejk ten trwał cały miesiąc. Karolyi, widząc, że niczego zdziałać nie może, podał się do dymisji.

Od roku 1915 jest członkiem prezydjum węgierskiej akademji nauk, a od roku 1927 dożywotnim członkiem izby panów. Od ostatnich wyborów reprezentuje w parlamencie (izbie gmin) okręg stołeczny. Jest on bardzo **podobny do Stefana Tiszy,** który zresztą jest jego krewnym.

Humor zagraniczny

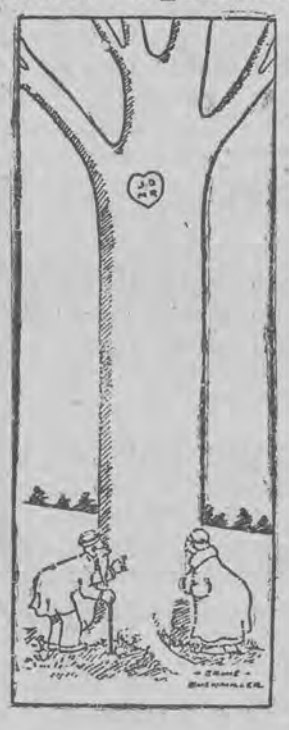

— Chciałbym wiedzieć, gdzie się podziały te inicjały, które przed 40 laty naciąłem na tem drzewie?

Rozpaczliwe położenie w Hankau

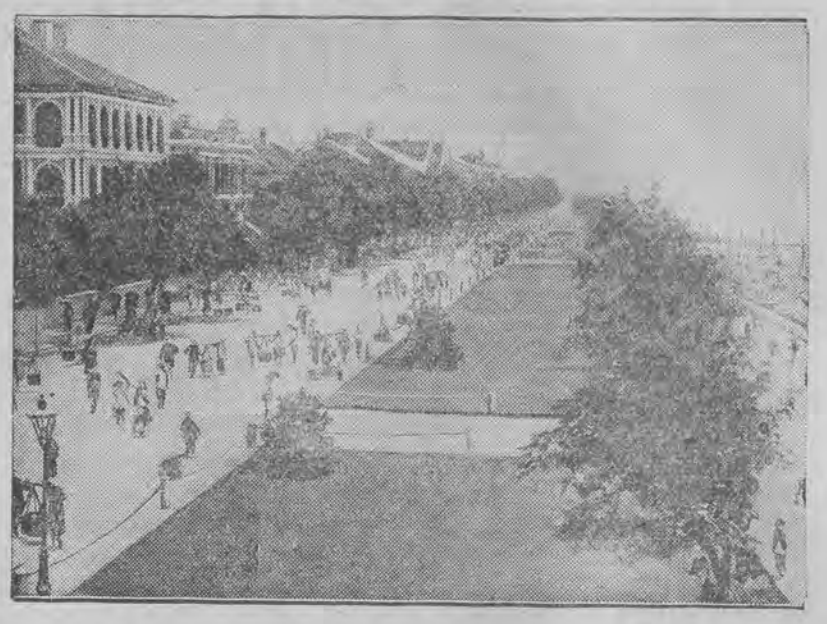

Miasto, którego fragment widzimy na powyższej ilustracji, wskutek długotrwałej powodzi, podmywającej wszystkie fundamenty budynków, ma być całkowicie ewakuowane.

Dom schadzek w baszcie

Starożytne zamczysko gniazdem rozpusty

Przemyśl, w sierpniu.

Wielkie wrażenie w mieście wywołało sensacyjne wykrycie przez przemyską policję

tajnego domu schadzek,

mieszczącego się w malowniczo położonych

ruinach starego przemyskiego zamku.

Od szeregu lat dzierżawiła od magistratu mieszczącą się w ruinach przemyskiego zamczyska wśród przepięknego parku mleczarnię niejaka Stefanja Jasnogórska,

garbuska,

Mleczarnia była źle zagospodarowana, dysyć brudna, gości w niej było mało, to też ogólnie dziwiono się, że Jasnogórska nie rezygnuje z dzierżawy, której czynsz był dość wysoki.

Zauważono nawet, że mała garbuska, mimo, że gości w mleczarni prawie nie było, przyjęła do pomocy jedną, a potem nawet dwie bufetowe, młode i ładne dziewczęta.

I dziwna rzecz.

Bufet dalej stał pusty,

poza wodą sodową i kwaśnem mlekiem niczego więcej w mleczarni nie można było dostać, a mimo to

gości przybywało coraz więcej.

Coś nie coś szeptano już w mieście, że w starej zamkowej baszcie coś się dzieje, ale nikt nie wiedział nic dokładnego. Wreszcie doszły te pogłoski do policji, która natychmiast poczęła obserwować lokal madame Jasnogórskiej.

Wynikiem tych obserwacji było

aresztowanie Jasnogórskiej

pod zarzutem utrzymywania tajnego domu schadzek.

Już pierwsze dochodzenie wykazały jednak, że Jasnogórska obok utrzymywania domu schadzek, zajmowała się też

stręczeniem do nierządu

W chwili kiedy do mleczarni weszła policja, znajdowała się w lokalu jedynie Jasnogórska, która wielce wystraszona twierdziła, że w mleczarni nikogo więcej niema. Rozpoczęta rewizja dała niespodziewane wyniki.

Oto

w komodzie znaleziono ukrytą tam, rozebraną niemal do naga

Eugenję Gnatkowską, bufetową zaś w dużej beczce od piwa

pewnego gościa.

Miejscem poświęconem miłosnym praktykom był

pokoik w baszcie

na pierwszem piętrze. W drzwiach wiodących do pokoiku wywierciła Jasnogórska mały, nieznaczny otwór, przez który

degenerac za sutą opłatą

mogli niezauważeni przez nikogo podglądać parki

W dalszym ciągu dochodzeń wyszło na jaw, że Jasnogórska swój pokoik odstępowała zakochanym parkom za odpowiedniem wynagrodzeniem, przyczem stwierdzono, że z lokalu jej korzystali nawet ludzie z t. zw. towarzystwa.

Proces, który odbędzie się prawdopodobnie z końcem września, budzi już teraz zrozumiałe zainteresowanie. Odsłoni on niewątpliwie sensacyjne tajniki życia nocnego Przemyśla.

Wł. Hiż.

Brat króla i Prezydent

Ks. Mikołaj rumuński na Zamku jako **gość** prez. Mościckiego.

Pierwszą jaskółką nadchodzącego sezonu

będzie wyjątkowo piękny film, przejmujący dramat miłości i poświęcenia

„ORKAN"

z czołową gwiazdą filmową, zmysłową, kuszącą

LUPE VELEZ

jako półdzika dziewczyna kanadyjska w roli głównej w następnym programie

„LUNY"

Śpiew solowy

— Dlaczego siajesz zawsze w oknie, gdy śpiewam?

— Aby ludzie nie myśleli, że cię biję!

Wiadomości bieżące

Kiedy radni skończą ferje

W związku z podaną we wczorajszym numerze wiadomością o zwołaniu na dzień 3 września br. posiedzenia rady miejskiej na którem ma być rozpatrywana sprawa redukcji budżetowych, oraz sprawa ustalenia ceny komornego w drewnianych domkach, jakie magistrat wybuduje w bieżącym roku, wyjaśnić należy, że prezydjum rady miejskiej po ferjach nie odbyło jeszcze żadnych narad, na których mogłaby zapaść decyzja co do wyznaczenia terminu posiedzenia plenum, a tembardziej w sprawie ustalenia jego porządku dziennego.

Reformy w szpitalnictwie

zatwierdzone zostały przez magistrat

Na otatniem posiedzeniu magistratu zatwierdzone zostały, opracowane na podstawie ostatnich zarządzeń ministerstwa spraw wewnętrznych o zakładach leczniczych nowe statuty wszystkich szpitali miejskich.

W statutach tych regulowane są sprawy ustroju wewnętrznego szpitali, sprawy opłat za świadczenia, oraz kwalifikacji, praw i obowiązków pracowników.

Wprowadzenie w życie tych statutów przyczyni się do usprawnienia organizacyjnego szpitalnictwa łódzkiego.

KURS BIOLOGJI DLA MATURZYSTÓW

Akademicka grupa pracy ideowej, chcąc ułatwić maturzystom złożenie egzaminów konkursowych na medycynę i dentystykę, urządza bezpłatny kurs biologji. Wykłady odbywać się będą w szkole powszechnej im. Konarskiego. Zapisy przyjmuje się w biurze (11 Listopada 26) dziś, we wtorek, od 4—5.

Rewolucja w życiu więziennem

Minister zamianuje komitety, które współpracować będą na polu opieki moralnej, nauczania i pracy

W ostatnim „Dzienniku Ustaw" ogłoszone zostało rozporządzenie ministra sprawiedliwości, normujące regulamin więzienny i wprowadzające

szereg istotnych zmian

do dotychczasowej organizacji naszego więziennictwa.

Więźniowie nieletni (do lat 17), śledczy i recydywiści umieszczani być powinni w oddzielnych więzieniach, a w razie niemożności, w osobnych oddziałach więziennych.

Przy rozmieszczaniu więźniów w celach wspólnych należy uwzględniać ich wiek,

rodzaj przestępstwa i kary,

poziom moralny oraz stanowisko społeczne. Więźniów recydywistów lub więźniów, którzy popełnili przestępstwo ze szczególnie niskich pobudek, albo takich więźniów, którzy swoim wpływem mogliby oddziaływać

demoralizująco na innych przestępców,

nie wolno osadzać we wspólnych celach z więźniami, nie należącymi do tej kategorji. — Więźniów, ukaranych po raz pierwszy, należy umieszczać w celach osobnych.

Rozporządzenie wprowadza nowy typ więzienia —

więzienie izolacyjne.

W więzieniu tem umieszczani będą przestępcy zawodowi, nałogowi lub recydywiści i ukarani dyscyplinarnie, w stosunku do których zasady wychowawczo - poprawcze, stosowane w zwykłych więzieniach, nie odniosły skutku i którzy

szkodliwie oddziaływują

na pozostałych więźniów.

W więzieniu izolacyjnem więźniowie dzielą się na dwie klasy. Klasa druga przeznaczona jest dla tych przestępców, którzy przebyli w klasie pierwszej conajmniej trzy miesiące i którzy przez nienaganne zachowanie się oraz postępy w pracy i nauce

dali wyraz istotnej poprawie.

Więźniowie ci po upływie conajmniej 9 miesięcy mogą zostać przeniesieni dla odbycia pozostałej części kary do więzienia zwykłego.

W więzieniu izolacyjnem przestępcy nie

korzystają z szeregu ulg i dobrodziejstw,

jakie posiadają więźniowie w zwykłych więzieniach.

Wszyscy więźniowie, skazani na karę pozbawienia wolności ponad trzy lata, odbywać ją będą według zasad systemu progresywnego w specjalnych więzieniach. Wykonanie kary według zasad systemu progresywnego ma na celu stopniowe

przygotowanie przestępcy do normalnego trybu życia na wolności.

Więźniowie, odbywający karę według zasad systemu progresywnego, przechodzić będą kolejno przez trzy klasy. W klasie pierwszej pobyt trwać musi conajmniej 6 miesięcy (dla recydywistów 12 miesięcy).

W miarę poprawy przestępcy następuje

przeniesienie go do klas wyższych.

Z przeniesieniem więźnia z klasy niższej do wyższej połączone jest stopniowe polepszanie warunków życia więziennego i rozszerzanie zakresu ulg. Więźniowie klasy trzeciej, po odbyciu conajmniej dwuch trzecich kary,

mogą być zakwalifikowani do przedterminowego zwolnienia.

Więźniowie, którzy nie wykazują poprawy lub którzy ze względu na złe zachowanie się mogą wpływać demoralizująco na pozostałych więźniów, powinni być pozbawieni prawa odbywania kary według systemu progresywnego i

mają zostać przeniesieni do więzień izolacyjnych.

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości wprowadza do więziennictwa polskiego pożyteczną inowacje

w postaci komitetów więziennych.

Komitet więzienny składa się z pięciu członków: prokuratora okręgowego, jako przewodniczącego, naczelnika więzienia i 3 osób, które mianuje i odwołuje minister sprawiedliwości.

Współpraca tych przedstawicieli społeczeństwa z administracją więzienną odbywać się będzie w zakresie opieki moralnej, nauczania i pracy w więzieniu oraz przy wydawaniu opinji co do przedterminowego zwolnienia poszczególnych więźniów i ich ułaskawienia.

Wreszcie komitet więzienny troszczyć się będzie o zapewnienie osobom, zwalnianym z więzienia środków utrzymania.

Strejk w magistracie?

Urzędnicy porzucą pracę na wezwanie centrali

Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, powstała obecnie groźba wybuchu strejku pracowników komunalnych w Łodzi. Na ostatniem posiedzeniu zarządu głównego związku pracowników samorządowych w Warszawie postanowiono bowiem wezwać związki prowincjonalne do przygotowania akcji strejkowej, zmierzającej do wywalczenia cofniętego niedawno 15-procentowego dodatku ekonomicznego.

W związku z tem obradowała onegdaj rada delegatów związku pracowników komunalnych przy zw. prac. instytucji użyteczności publicznej w Łodzi. Na zebraniu tem wyrażono ostry protest przeciwko redukcji poborów w magistracie łódzkim, zastosowanej począwszy od dnia 1-go sierpnia br. W rezolucji powziętej przez zebranych wyrażono również aprobatę na uchwały przyjęte przez centralę i zadeklarowano gotowość przystąpienia do strejku na wezwanie centralnych władz. (d)

Umowa zbiorowa

w wielkim przemyśle dzianym

W dniu jutrzejszym odbędzie się u inspektora pracy konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w wielkim przemyśle dzianym.

Sprawa ta stała się aktualna ostatnio w związku ze strejkiem w średnich i drobnych zakładach tego przemysłu.

Długotrwały zatarg w dzianym przemyśle średnim utkwił na martwym punkcie ponieważ obie strony nie mogły dojść do porozumienia w sprawie umowy zbiorowej.

W przemyśle wielkim istnieje z tego samego powodu groźba wybuchu konfliktu. Wielki przemysł zawarł w Łodzi umowę zbiorową na przeciąg 3 miesięcy. Obecnie po upływie tego terminu umowy nie odnowiono a większość przemysłowców stoi wobec tego na stanowisku, iż umowy wogóle niema. Na tem tle doszło w wielkim przemyśle dzianym do zatargów w poszczególnych fabrykach.

Naskutek interwencji związków inspektor pracy zainicjował obecnie porozumiewawczą konferencję, którą wyznaczono na środę rano.

Rokowania o zawarcie umów zbiorowych toczą się zatem w dzianym przemyśle średnim i wielkim równolegle.

Pod kołami parowozu

W dniu wczrajszym w godzinach rannych spieszył do pracy robotnik kolejowy Stanisław Cieślak zamieszkały przy ul. Wapiennej 7.

Cieślak szedł jak zwykle wzdłuż toru, począwszy od ulicy Srebrzyńskiej. W pewnej chwili nadjechał manewrujący parowóz, którego nie zauważył i dopiero w ostatniej chwili chcąc ominąć następującą mu z tyłu maszynę, potknął się tak fatalnie, że dostał się pod koła pędzącej lokomotywy., które obcięły mu lewą stopę i pokaleczyły go na całem ciele.

W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala im. prez. Mościckiego.

I-szy Dźwiękowy Kinoteatr
„SPLENDID"
Narutowicza 20.
Dziś i dni następnych!
Wspaniały film dźwiękowy p. t.
Cmy Nocne
Wzruszający dramat, odsłaniający w sposób prawdziwy życie złotej młodzieży amerykańskiej.
W rolach głównych: rywalka JANET GAYNOR
Barbara STANWYCK, Mary PREVOST, Ralf Graves, Lovel Sherman
Początek seansów o g. 6-ej po poł.
Aparatura Western Electric.

CASINO
Dziś i dni następnych!
film, nagrodzony złotym medalem, realizacji Johna Forda p. t.
„Mężczyźni bez kobiet"
(U. 13)
Gigantyczne arcydzieło namiętności ludzkich i bohaterskich serc; potężna epopea samozaparcia bezimiennych bohaterów. Tragedja załogi łodzi podwodnej uwięzionej na dnie morza.
W rolach głównych:
Kenneth Mac Kenna, Paweł Page i inni.
Nad program: Głosy świata Foxa i aktualności krajowe.
Początek seansów o godz. 6 po poł.

Greta GARBO

Anna Christie
Cały świat oczekuje głosu boskiej GRETY
w filmie p. t.
„ANNA CHRISTIE"
.... w scenach końcowych GRETA
urasta do tragicznej wielkości.
Przemawia ona za cały ród kobiecy przeciwko krzywdzącej go moralności mężczyzn.
Już od jutra na ekranie „Grand-Kina"

Zbrodnia hamulcowego

Po sprzeczce wyrzucił robotnika z pędzącego pociągu

W dniu wczorajszym o świcie znaleziono w pobliżu Chojen tuż przy torze kolejowym mężczyznę pławiącego się w kałuży krwi.

Jak się okazało był nim 42-letni robotnik kolejowy Michał Kujawiak zam. przy ul. Śląskiej 25.

Dochodzenie przeprowadzone przez policję ustaliło, że Kujawiak jadąc pociągiem posprzeczał się z hamulcowym, który jechał w tym samym wagonie i w wyniku tej sprzeczki został wyrzucony przez niego na tor.

Kujawiak przewieziony został w stanie ciężkim do szpitala. Za zbrodniczym zaś hamulcowym policja czyni poszukiwania.

„Gentleman" w Łodzi

zaczyna produkować opony i dętki

W najbliższym czasei jedno z większych przedsiębiorstw przemysłu gumowego fabryka „Gentleman" przystąpi do produkcji opon i dętek samochodowych. Obecnie prowadzone są prace techniczne nad przystosowaniem urządzeń fabryki, która dotychczas produkowała tylko kalosze, śniegowce oraz palta gumowe, do nowych warunków fabrykacji. Na cele reorganizacji technicznej przedsiębiorstwa uzyskane zostały kredyty, które umożliwią szybkie przystosowanie maszyn do nowych zadań produkcyjnych.

Echa złośliwej upadłości

Jeden ze wspólników skazany za fałszerstwo weksli

8 czerwca 1929 roku sąd okręgowy ogłosił upadłość firmie Szlama - Icek Kochański, na skutek skargi „Widzewskiej Manufaktury".

Kochański zajmował mieszkanie przy ul. Cegielnianej 71. — Przy mieszkaniu mieściło się biuro i skład manufaktury

Kiedy syndyk tymczasowy adw. Jastrzębski, zgłosił się do mieszkania Kochańskiego po ogłoszeniu upadłości — nie znalazł personelu biurowego, ani urządzeń. Oprócz małej ilości towaru znaleziono jedynie szafę, łóżko i stół. Kochańskiego w domu nie było, a żona jego oświadczyła, iż nie wie, gdzie mąż się znajduje.

W kilka miesięcy później do adw. Jastrzębskiego zgłosił się jeden z wierzycieli Kochańskiego, oświadczając, iż ukrył on towary i weksle, na sumę 100 tys. złotych u Majera Przygórskiego, który jest cichym wspólnikiem Kochańskiego

Wówczas okazało się, iż Kochański wystawił cztery weksle na sumę 500 złotych, z których pierwszy zaopatrzył w sfałszowany podpis Kraśniewskiego, pozostałe zaś — niejakiego Aronzona i weksle te, używając jako prawdziwe weksle klijentowskie, wpłacił „Widzewskiej Manufakturze" za towary. Weksle te zostały zaprotestowane, mimo, iż wpłacając je do kasy „Widzewskiej Manufaktury" Kochański oświadczył, że będą one wykupione.

Majer Przygórski, który uchodził za cichego wspólnika Kochańskiego, wobec jednego ze świadków proponował przedstawicielowi „Widzewskiej Manufaktury" układ, oświadczając, iż ma w swojem posiadaniu weksle i protesty Kochańskiego na 100.000 złotych, przyczem zagroził, że — o ile firma nie zgodzi się na układ, Przygórski, wyśle Kochańskiego zagranicę.

Przygórski posiadał u siebie towar i weksle Kochańskiego wartości 180.000 złotych, ukryte przed ogłoszeniem upadłości.

Szlama Icek Kochański i Majer i Przygórski, pociągnięci zostali do odpowiedzialności i w dniu wczorajszym zasiedli na ławie oskarżonych.

Kochański nie przyznał się do winy, twierdząc, iż ukrywał się dlatego, iż był zbyt poważnym kupcem, aby mógł przeboleć „plajtę", towary, rzekomo ukryte, zastawił, zaś weksle wręczył pośrednikowi, aby ureguloważ z wierzycielami. — Weksle, rzekomo sfałszowane, były grzecznościowe.

Nie przyznał się do winy również Przygórski, wobec czego sąd przeprowadził szczegółową rozprawę.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd Przygórskiego uniewinnił, Kochański uniewinniony został z zarzutu złośliwej upadłości, natomiast skazany został na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem na 3 lata za fałszerstwo weksli. (p)

Matka zamordowała córkę

Siekierą zadała swej ofierze trzydzieści pięć ran ciętych

W domu przy ulicy Łagiewnickiej 35 w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych rozegrała się krwawa tragedja, bohaterką której jest 26-letnia Irena Hadrowicz, lokatorka tegoż domu. Hadrowiczowa, niezamężna zamieszkiwała wraz ze swą starą matką oraz 6-letnią nieślubną córeczką Antoniną.

Dziecko to było właściwie przedmiotem rozstroju Hadrowiczówny, która uważała je za powód swych cierpień. Z tego powodu obchodziła się z niem w sposób okrutny.

Ostatnio Hadrowiczówna znalazła się w sytuacji materjalnej bardzo przykrej, zalegała w homornem i doszło do tego, że właściciel domu uzyskał eksmisję.

W dniu wczorajszym sąsiedzi zaalarmowani zostali krzykami i jękami 6-letniej Antosi. Początkowo nie zwracali na to uwagi, byli bowiem przyzwyczajeni do bicia dziecka.

Gdy jednak krzyki zamieniały się stopniowo w niesamowite ryki, śmielsi z pośród lokatorów usiłowali wejść lecz zastali drzwi zamknięte. Na dobijanie się mieszkańców domu odpowiedziały jeszcze głośniejsze jęki i krzyki katowanej dziewczynki. Wówczas wyważono drzwi i oczom wkraczających ukazał się straszny widok. Oto na podłodze leżała porąbana formalnie Antosia, zaś z toporkiem w ręku stała nad nią Irena Hadrowicz, która zadawała jej raz po razie ciosy w głowę.

Oszalałą niewiastę obezwładniono i wyrwano jej mordercze narzędzie, zaś do rannej wezwano pogotowie.

Lekarz stwierdził u dziecka około 35 ran głowy, tułowia, tudzież poobcinane palce u rąk i nóg. W stanie beznadziejnym dziecko przewieziono do szpitala, równocześnie powiadomiona o wypadku policja aresztowała Irenę Hadrowicz i osadziła w areszcie przy urzędzie śledczym w Łodzi. Narazie nie ustalono powodów tej ohydnej zbrodni.

Okropny czyn Hadrowiczówny wywołał wśród okolicznych mieszkańców zrozumiałe wzburzenie i przed domem zbierały się przez cały dzień tłumy ciekawych.

"NOCE MAROKAŃSKIE"
(Krew na pustyni)
z asami ekranu
JACK HOLT
znany z filmu „Łódź Podwodna S. 44"
Dorothy Sobastian i Ralph Graves
to tajemnica krwawej plamy na piaskach pustyni
to tragiczne nieporozumienie
to romans pod skwarnem niebem Sahary
Najbliższy przebój „CASINA"

Reorganizacja lecznictwa

na terenie trzeciej polikliniki kasowej

Na terenie łódzkiej kasy chorych zaszły w bieżącym tygodniu zmiany w organizacji lecznictwa.

Jak wiadomo jeszcze przed kilku miesiącami naczelny lekarz kasowy dr. Bogusławski zapowiedział reorganizację lecznictwa.

Zapowiedź ta została zrealizowana w pierwszej lecznicy gdzie wprowadzono na próbę instytucję lekarzy domowych.

Obecnie kiedy władze kasy przekonały się, że nowy system dał dobre wyniki, postanowiono rozszerzyć instytucję lekarzy domowych na następne rejony kasy w Łodzi. Od kilku dni zaprowadzono ją na terenie III lecznicy na Bałutach. Dzielnicę bałucką podzielono na 18 punktów, w których urzędują specjalni lekarze. Przyjmują oni chorych, ubezpieczonych w kasie w prywatnych gabinetach. Lekarze otrzymali do pomocy sanitarjuszki. Każdy z ubezpieczonych zwraca się w razie zachorowania nie do lecznicy ale do lekarza domowego który posiada odnośne karty zachorowań ubezpieczonych. Lekarze domowi leczą jedynie choroby wewnętrzne, a w wypadkach kiedy zachodzi potrzeba t. zw. specjalistycznego leczenia, — kierują oni chorych do lecznicy przy ul. Łagiewnickiej.

Lekarze domowi urzędują przez 7 godzin dziennie.

Jak nas informują, narazie reorganizacja nie będzie rozszerzona na dalsze lecznice, a to ze względu na ograniczone środki kasy chorych.

WYCIECZKA HANDLOWCÓW.

W niedzielę, dnia 30 sierpnia rb. zawodowy związek handlowców polskich organizuje wycieczkę do Tomaszowa Mazow. i Błękitnych Źródeł dla członków, ich rodzin i gości

Zapisy w sekretarjacie związku przy ul. Piotrkowskiej 108 codziennie w godz. 13 — 15 i 18—20 do środy, dnia 26 b. m. włącznie.

Stan zdrowia Lorenca

znacznie się poprawił i nie budzi obaw

Jak nas informują w szpitalu ewangielickim, stan zdrowia Artura Lorenca, który padł ofiarą krwawego zajścia w Pabjanicach, uległ poprawie. Operacja wyjęcia kul została narazie odłożona. Chory odzyskał już mowę i czuje się znacznie lepiej. Lekarze zalecają mu jednak całkowity spokój, nie pozwalając na żadne forsowanie. Lorenc zamienił jedynie parę słów z pielęgniarką, która go nie opuszcza ani na chwilę. Policja oczekuje momentu, w którym chory będzie mógł bez wysiłku i bez zgubnych konsekwencji dla zdrowia rozmawiać. Wówczas nastąpi przesłuchanie, które wniesie niewątpliwie do sprawy wiele ciekawych momentów.

Teatr i Muzyka

Teatr miejski

Dziś, 9.00 „200.000"

Jutro, 9.00 „200.000"

TEATR MIEJSKI

Dziś i do czwartku włącznie komedja Szalom Alejchema „200000,' (Wielka wygrana) w nowoczesnej inscenizacji reżysera J. Rotbauma. Ceny najniższe.

„RAKIETA"

Dziś ostatnie powtórzenie doskonałej rewji „Zjazd gwiazd" pod przewodnictwem Stanisławy Karlińskiej z „Morskiego Oka".

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8.15 i 10.15 wiecz.

WYSTĘPY GOŚCINNE ZULI POGORZELSKIEJ, KONRADA TOMA I LEONA FUKSA

Jutro premjera nowej rewji pt. „Wiecie? Zula w Rakiecie" z występem gościnnym Zuli Pogorzelskiej, K. Toma i L. Fuksa.

Kto miłuje zwierzęta powinien być członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

„Babie lato" wobec zmiany aury dyrekcja zatrzymuje do niedzieli włącznie.

Początek o godz. 9 wieczorem. Ceny zniżone. Sala zabezpieczona od chłodu i deszczu.

Zula Pogorzelska Konrad Tom i Leo Fuks w Rakiecie

A więc jutro, t. j. w środę, odbędzie się premjera sensacyjnej rewji p. t. **„Wiecie? Zula w Rakiecie"** z udziałem takich znakomitości jak Pogorzelska, Tom i Fuks.

Rewja ta z udziałem powyższych gwiazd będzie godnem zakończeniem sezonu Rakiety.

Ze względu na spodziewany natłok publiczności przy kasie wieczornej, dyrekcja Teatrów Miejskich zaprowadza na czas występów Pogorzelskiej, Toma i Fuksa dzienną sprzedaż w kasie zamawiań Traugutta 1 (tel. 164-00).

Ceny niskie: od 1 zł. do 5 zł 10 groszy.

Do
Redakcji Dziennika „Głos Poranny"
w miejscu.

W związku z wiadomością umieszczoną w nr. 227 z dnia 21 bm. p. t. „Łapówki w województwie", urząd wojewódzki na mocy art. 21 dekretu o tymczasowych przepisach prasowych z dnia 7.II.1919 r. (Dz. Pr. P. P. nr, 14 poz, 186) prosi o wydrukowanie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest jakoby dyrekcja robót publicznych otrzymywała skargi ze strony petentów na urzędnika Artura Ferencewicza, natomiast prawdą jest, że wymieniony urzędnik bezzwłocznie po ujawnieniu faktu pobierania pieniędzy od petenta został zwolniony.

Jeśli poprzednio — jak twierdzi informacja prasowa — były narzekania wśród przedsiębiorstw samochodowych, nie zostały one zakomunikowane dyrekcji robót publicznych, wobec czego nie było podstaw do wcześniejszego wkroczenia.

Nieprawdą jest również, jakoby usunięcie wspomnianego urzędnika nastąpiło naskutek podstępu przedsiębiorcy Kowalczyka. Nastąpiło to w następstwie ustnego doniesienia dwuch innych przedsiębiorstw autobusowych i przeprowadzonego bezzwłocznie wstępnego dochodzenia. Przesłuchany z inicjatywy dyrekcji robót publicznych przedsiębiorca Kowalczyk przyznał, iż wypłacił Ferencewiczowi 240 zł., dodając, że stało się to przed kilkoma miesiącami w dwuch ratach w różnych okresach czasu. Potwierdził to w zasadzie również Ferencewicz, zaznaczając, że pieniądze wziął tytułem pożyczki.

Informacja, jakoby fakt pobierania od petenta pieniędzy przez A. Ferencewicza wykryta została dzięki podstępowi przedsiębiorcy Kowalczyka i użyciu przez dyrekcję robót publicznych wywiadowcy nie odpowiada rzeczywistości.

Za wojewodę:
Z. Szczepański,
wz. naczelnika wydz. bezp. publ.

W dniu 24-ym b. m. zmarł w wieku lat 50 nasz długoletni członek Zarządu

dyr. Juljusz Ernest Buhle

W przedwcześnie zgasłym tracimy nadzwyczaj gorliwego i miłego Kolegę i Współpracownika, który dzięki swym wybitnym zdolnościom fachowym zawsze przyczyniał się do rozkwitu naszego przedsiębiorstwa.

Pamięć o Nim zawsze nam drogą będzie.

Zarząd
Zakładów Włókienniczych
Karol T. Buhle, Sp. Akc.

Głęboko wzruszeni zgonem

ś. ✝ p.

JULJUSZA ERNESTA BUHLE

b. naszego dyrektora

składamy Rodzinie Zmarłego wyrazy najszczerszego ubolewania

Robotnicy firmy K. T. Buhle

W walce z obniżką płac

Wspólny front pracowników zakładów ubezpieczeniowych i kas chorych

W Warszawie. w gmachu zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych odbyła się konferencja w sprawie projektowanej obniżki poborów pracowników tych instytucji.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele poszczególnych zakładów z Warszawy, Łodzi, Poznania, Królewskiej Huty, Lwowa, oraz Krakowa, reprezentujący zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych, ubezpieczeń od wypadków oraz śląski zakład ubezpieczeń od inwalidztwa.

Z ramienia Łodzi wyjechał na konferencję p. inspektor Pawłowicz.

Zebrani uchwalili wszcząć wspólną akcję z pracownikami kas chorych, którym również grozi redukcja poborów.

Pierwszym krokiem było wystosowanie memorjału do ministerstwa pracy i opieki społecznej.

W memorjale tym wskazują pracownicy, że obniżka pensji w żadnym wypadku nie będzie mogła wpłynąć na zmniejszenie składek względnie podwyższenie świadczeń. Sumy powstałe z ewentualnego obniżenia pensji, będą tak minimalne w stosunku do ogólnego budżetu poszczególnych zakładów, że niema mowy o korzyściach, jakie przyniosłoby to skarbowi.

Pracownicy wskazują na fakt, że personel zakładów ubezpieczeń jest pierwszorzędnie wykwalifikowany i posiada długą praktykę zawodową. Jest on przytem bardzo szczupły, a jednak daje sobie radę z nawałem pracy.

Ewentualna obniżka poborów spowoduje bezwątpienia szereg rezygnacji, w następstwie których zakład zmuszony przyjąć nowych pracowników, mniej albo wcale nie wykwalifikowanych, co znowu wpłynie ujemnie na tok pracy i spowoduje konieczność zwiększenia personelu, a co zatem idzie — zwiększenie sum budżetowych, przeznaczonych dla personelu.

Jak z tego wynika, obniżka pensji nie przyniesie zakładom żadnych korzyści i spowoduje jedynie szkodliwe przerwy w pracy i rozgoryczenie wśród pracowników. (j)

Roczne dziecko skazane

na karę 24-godzinnego aresztu

Dzienniki czeskie podają ciekawy wyrok sądowy, będący jedynem w swoim rodzaju curiosum prawnem. W jednem z miasteczek czeskich zostało dziecko, liczące rok życia, zasądzone na 24 godziny aresztu.

Ten najmłodszy przestępca wszedł w następujący sposób w konflikt z prawem. Jest on nieślubnem dzieckiem pewnej służącej i znanego lekarza. Matka umarła, a rodzina dziecka udała się do adwokata celem uzyskania od ojca alimentów. Adwokat wniósł do sądu skargę w imieniu owego trzynastomiesięcznego klijenta. Skarga została przez sąd odrzucona, a powód skazany na zapłacenie 100 koron albo na 24 godziny aresztu. Ponieważ dziecko nie posiada żadnego majątku, zatem w konsekwencji wyroku sądowego powinno karę odsiedzieć. Zastępca prawny dziecka wniósł odwołanie od tego wyroku, wykazując jego absurdalność. Sąd obwodowy skazał go za to na karę dyscyplinarną i zatwierdził wyrok pierwszej instancji z równoczesnem darowaniem kary trzynastomiesięcznemu przestępcy.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie djatermją i elektroterapi
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t. p.
SZKICE, RYSUNKI i RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA"
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

Zamiast feljetonu

Shaw

Pewien wydawca, który ujrzał Shawa zatopiono w rozmyślaniach, rzucił się nagle w stronę znakomitego pisarza ze słowami:

— Dolara za pańską myśl, panie Shaw!

— Tyle nie jest ona warta! — odparł zaatakowany.

— Tak? A o czem pan myślał? — zapytał zainteresowany wydawca.

— Właśnie o panu! — odpowiedział Shaw.

* * *

Do Bernarda Shawa przyszedł pewien młody student i opowiedział mu, że porzucił studja medyczne, aby zostać pisarzem i zasłużyć się ludzkości.

— W tym celu nie potrzebuje pan zostać pisarzem — zauważył Shaw.

— Dlaczego? — zapytał ciekawy młodzieniec.

— Przysłużył się pan już ludzkości w dostatecznym stopniu — odparł Shaw — porzucając studja medyczne.

* * *

Bernard Shaw w rozmowie z dziennikarzem.

— Jeśli ktoś, kto nie jest mi sympatyczny, zapyta mnie, co w tej chwili piszę, to odpowiadam zawsze, że wogóle przestałem pisać.

— Bajeczny pomysł! — roześmiał się dziennikarz. — A co pan właściwie pisze?

— Wogóle przestałem pisać! — odpowiada Shaw.

* * *

Na balu Shaw tańczył z jakąś panią. Podczas tańca dama pozwoliła sobie na komplement:

— To bardzo uprzejme z pańskiej strony, mistrzu, że pan, jako sława światowa, tańczy z nieznaną mu kobietą.

— Dlaczego — odparł ironicznie Shaw. — Jesteśmy przecież na balu na cel dobroczynny!

* * *

Bernard Shaw, jako młody krytyk, był zaproszony na wizytę do pewnej rodziny. Gdy przyszedł, właśnie córka pani domu grała na fortepianie.

— Słyszałam — zwróciła się panienka do przybyłego gościa, — że pan lubi muzykę?

— To prawda — odparł Shaw. — Ale nie szkodzi! Niech pani gra spokojnie dalej! d. r.

Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapja, diatermja, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

10-letnie wychodzą zamąż

i mają po tuzinie dzieciaków

Dnia 21 b. m. rozgłośnia łódzka transmitowała z Krakowa niezwykle ciekawy odczyt znanego naszego uczonego prof. Siedleckiego o wyprawie naukowej na wyspy Sundajskie. Ze względu na bardzo ciekawą treść i przyjemną formę referatu należy odczyt ten zaliczyć do najlepszych w tym rodzaju.

W ekspedycji wymienionej brali udział uczeni całego świata, a więc i polscy. Archipelag Sundajski leży częściowo na oceanie Indyjskim i na Spokojnym; stanowi więc pewnego rodzaju przejście pomiędzy Azją a Australją. Do większych wysp tego archipelagu należy Borneo, Celebes, Sumatra, Jawa, Flores, Bali i setki innych. Celem wyprawy była Sumatra, Flores i Bali. Z tych 2 ostatnie należą politycznie do Holandji. Białych na tych wyspach jest stosunkowo mało, ludność przeważnie z pochodzenia malajska, chińska lub też rasowo zbliżona do mieszkańców Australji. Panują tu przeciętnie wielkie upały, dochodzące do 36 stopni C. w cieniu. Dla europejczyków są to temperatury iście tropikalne; wyspy te leżą na równiku lub też w jego okolicach. Grunt jest pochodzenia wybitnie wulkanicznego, wyspy obfitują w liczne wulkany czynne i takie, które po pewnym okresie bezczynności znów rozpoczynają swą niszczycielską działalność. Jednak ślady straszliwego zniszczenia, jakie szerzą wulkany, szybko zaciera szczodra natura, oraz praca przyzwyczajonych już do tego tubylców. Góry porastają bujne lasy, pola zaś uprawne pokrywa kukurydza t. zw. alang-alang. Wyspy obfitują w źródła złotodajnej ropy naftowej. Przy szybach naftowych pracuje wielu europejczyków, wśród których niebrak też polaków. Pozatem są tu kopalnie cyny (na północno-zachodnich wyspach), co przynosi rocznie przeszło 100 miljonów zł. Wydobywa się tu też srebro, (w ilości około 60 tysięcy klg. rocznie), palynę i nikiel.

Ludność wyznaje tu najrozmaitsze kulty począwszy od chrześcijaństwa aż do najdziwaczniejszych wyznań pogańskich. Najwyżej pod względem kultury stoją jawanie, naród bardzo inteligentny i zdolny. Głównym objektem zainteresowań wyprawy była wyspa Bali i Flores. Bali zamieszkują liczne plemiona, z pośród których niektóre odznaczają się wysoką kulturą, inne znów stoją na bardzo niskim stopniu cywilizacji. W niedostępnych lasach dziewiczych mieszkają jeszcze po dzień dzisiejszy ludożercy, których jednak o ile możności rząd holenderski tępi. Na archipelagu panuje niezliczona ilość języków, z których najpopularniejszym jest narzecze t. zw. „bazarowe". Jest to język bardzo łatwy do nauczenia się, gdyż nie posiada wcale gramatyki, a prawie wszystkie wyrazy są rzeczownikami.

Na czele kolonji stoi gubernator, rządzący w imieniu królowej holenderskiej i ma on do pomocy t. zw. radę przyboczną. Turystów i ekspedycje naukowe rząd bardzo chętnie przyjmuje, lecz zawsze stawia dwa warunki: zdrowia moralnego i cielesnego. Pod zdrowiem moralnem rozumie rząd oczywiście przekonania polityczne, albowiem były już wypadki agitacji komunistycznej. Istnieje tu kilka instytucji naukowych, jak np. geologicznych, antropologicznych, paleontologicznych i t. d. W jednej z takich instytucji naukowych pracuje nasz rodak inż. Zwierzycki. Na Jawie znajduje się jeden z największych ogrodów botanicznych, bardzo rzadkie okazy. Szkolnictwo stoi na niezwykle — jak na tamtejsze stosunki— wysokim poziomie. Istnieje przeszło 17 tys. szkół powszechnych i wiele średnich, do których uczęszcza przeszło 1 i pół miljona uczniów. Lecz są to szkoły dla młodzieży tubylczej; osobne istnieją dla europejczyków.

Dwie z tych wysp Bali i Lombok stanowią charakterystyczną granicę tak pod względem fauny, jak i flory. Wcale niezłe drogi, po których nierzadko widać mknące szybko auta. Jednakże wyprawa naukowa nie mogła, niestety, używać aut ze względu na jej cele; musiała więc posługiwać się karawanami.

Na wyspach bardzo rozpowszechnione jest plemię Sałaków. Sałakowie są rasowo podobni do jawanów są to mahometanie, lecz czczą oni potajemnie Boga, osiadłego rzekomo na wulkanach, zwanego Baka. na. Podczas długiego pobytu wśród nich zauważono, że wielu dzieci, nawet 6-letnich ciężko pracuje fizycznie. Dziewczęta od 10 do 20 lat wychodzą zamąż, a mają przeciętnie od 8 do 12 dzieci.

Na wyspie Flores są też chrześcijanie; pierwsze misje dotarły tu bowiem już w wieku XVI. RAI.

Dr. med.
H. Różaner
Narutowicza (Dzielna) 9
tel. 128-08
powrócił
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 8—10 i 5—8.
Elektroterapja
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Co usłyszymy przez radjo?

11.58 Sygnał czasu i hejnał.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.00 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

16,35 „Stenografja i jej znaczenie".

17.00 Koncert popularny. Wyk. ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego — Adela Comte-Wilgocka (sopr) i Marja Wiłkomirska (ak.).

18.20 Komunikat izby przem.-handlowej w Łodzi.

18.45 Słowo wstępne do transmisji z Salzburga (wygł prof. Felicjan Szopski).

19.00 Transmisja z Salzburga. Opera Mozarta „Czarodziejski flet" pod dyr. Bruno Waltera.

22.00 Feljeton p. t. „Dzieci rybaka nad morzem"

22,15 Komunikaty: meteorol., sportowy i policyjny.

22.30 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Heilsberg (276)

19.30 Koncert (Uwertura „Korsarz" Berlioza, „Bitwa lunnów" Liszta, Symfonja „W lesie" Raffa)

Stuttgart (360)

19.45 Duety na akordeony.

21.00 Utwory Bussoniego (Concertino na klarnet i małą orkiestrę Fantazja indyjska na fortepian i orkiestrę, Rondo arlechinesco).

Londyn (,356)

19.45 Muzyka kameralna (Kwartet smyczkowy D-moll Haydna. Partita E-moll Bacha, Kwartet smyczkowy op. 22 Hindemitha).

Strassburg (245)

20.30 Operetka Offenbacha „Perichole".

Wiedeń (516)

19.00 Opera Mozarta „Flet zaczarowany".

Budapeszt (550)

20.00 Koncert (Uwertura Webera, Tańce rumuńskie Bartoka, Symfonja Es-dur Mozarta, Symfonja E-moll Brahmsa).

Co zrobi Rebe Daniels „Kiedy miłość się zbudzi" ?

Odpowiedź da świetny film dźwiękowy —

wkrótce w Łodzi

Młoda żonka

— To straszne, jak ten twój krawiec przyszywa guziki! Już trzeci raz muszę umacniać ten sam guzik!

KINO-TEATR „PALACE"
Dziś premjera
wielkiego programu salonowo-sensacyjnego!!
Muzyka L. KANTORA
Początek seansów o godz. 5-ej, w soboty i niedziele o g. 12.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Produkcja najnowsza 1931 roku. **Mistrz sensacji, król salonów**
Carlo Aldini
Król humoru i dowcipu zagraniczny „Krukowski"
Zygfryd Arno
oraz piękna **GRITA HEID** w szampańskim 12-to aktowym komedjo-dramacie, obfitującym w niebywałe tricki i kapitalne sytuacje pod tytułem:
„Tajemnica pięciu kluczy"

„GŁOS PORANNY"
ŁODŹ
25 sierpnia 1931 r.

GŁOS SPORTOWY

„GŁOS PORANNY"
ŁODŹ
25 sierpnia 1931 r.

Daniel Prenn

znakomity tennisista niemiecki. zamierza podobno przyłączyć się do „trupy" Tildena, objeżdżającej świat z pokazami nowej gry.

Pierwszy bój Ł.T.S.G.

o ponowne wejście do ligi piłkarskiej

W nadchodzącą niedzielę rozpoczynają się w całej Polsce spotkania okręgowych mistrzów piłkarskich o wejście do ligi. Obszar naszego kraju podzielony został, jak wiadomo, na cztery grupy, mistrzowie których spotkają się w finałowych spotkaniach. A więc żadnych zmian PZPN. jakoś nie wprowadził i mimo szumnych zapowiedzi rozgrywki odbywać się będą obecnie tak jak dotychczas.

Łódź walczyć więc będzie w swej grupie z Warszawą, Poznaniem i Toruniem. Nasze barwy reprezentuje ŁTSG., które ponownie zdobyło mistrzostwo Łodzi. Mistrzem Warszawy po raz trzeci pozostała Skra, mistrzostwo Torunia zdobył Gryf.

Dotychczas zwykle ŁTSG. zajmowało pierwsze miejsce, bijąc wszystkich swych przeciwników. Zadanie, jakie go oczekuje w roku bieżącym będzie o wiele trudniejsze niż miało ono przed sobą w latach ubiegłych. Powodem tego jest w pierwszym rzędzie osłabienie linji ataku łodzian przez utratę Harbstreicha i równoległe wzmocnienie składów przeciwników. I tak mistrz Torunia, wojskowa drużyna Gryf pozyskała graczy TKS. i zasilona została w ten sposób bardzo poważnie. Legja poznańska dowiodła swej formy, bezsprzecznie wyższej niż w roku ubiegłym przez zwycięstwo odniesione ostatnio nad ligowym zespołem Warty. Oprócz tego poznańczycy zasileni zostali graczami, którzy odbywali poprzednio swą służbę wojskową i nie mogli z tych względów brać udziału w zawodach, w których ważyły się losy klubu

Jedynie Skra warszawska jak dotychczas nie będzie groźnym przeciwnikiem. Trudno powiedzieć dziś, która z trzech drużyn ŁTSG., Legja czy Gryf zajmą w swej grupie pierwsze miejsce, gdyż szanse jak widzimy są mocno wyrównane. Niewątpliwie w tym wypadku wielkie znaczenie będzie miał atut własnego boiska. Kto potrafi go odpowiednio wykorzystać, komu uśmiechnie się trochę szczęście ten zakwalifikuje się do zawodów finałowych.

W innych okręgach sytuacja jest bardziej jasna. Zdaje się nie ulegać wątpliwości iż w grupie wołyńskiej wysunie się na czoło zespół 22 p. p. z Siedlec, a w grupie północno - wschodniej 1 p. p. legjonowy. W grupie południowej zażartej walki należy oczekiwać pomiędzy krakowskim Podgórzem i lipińskim Naprzodem.

Życzyć by sobie tylko wypadało, ażeby nasze naczelne władze piłkarskie kierujące tymi zawodami przeprowadziły je bardziej sprężyście, nie tak, jak w ubiegłych latach, w których to finałowe gry musieli przemęczeni piłkarze rozgrywać w grudniu. W grupie zachodniej na pierwszy ogień idzie mecz ŁTSG. z warszawską Skra. — Mecz ten odbędzie się w Łodzi.

Najbliższe mecze ligowe w kraju

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną na boiskach krajowych następujące spotkania ligowe: Legja — ŁKS w Warszawie, Wisła — Polonia w Krakowie, Czarni — Garbarnia we Lwowie i Warta — Cracovia w Poznaniu.

Polak bije rekord świata w strzelaniu

Nowy nieoficjalny rekord świata z karabinu małokalibrowego w pozycji leżącej, osiągnięty na treningu w obozie lwowskim przez ppłk. Ignacego Bobrowskiego został ponownie podwyższony przez Józefa Jaskólskiego z reprezentcyjnej drużyny Polski na 28. Międzynarodowe zawody strzeleckie, myśliwskie i łuczne o mistrzostwo świata.

Osiągnięty przez Jaskólskiego rekord, wynoszący 394 kpt., jest wyższy o 1 punkt od rekordu Bobrowskiego, a o 2 punkty od oficjalnego rekordu świata z roku 1930. Najwyższa ilość punktów jaka może być osiągnięta w tej konkurencji wynosi 400.

„Granatowe mundury" na boisku

Zawody lekkoatletyczne policyjnych klubów sportowych

Policyjny Klub Sportowy w Pabjanicach zorganizował zawody lekkoatletyczne międzyklubowe w których przyjęło udział 46 zawodników z 8 policyjnych klubów sportowych województwa łódzkiego.

Zawody odbyły się na stadjonie Klubu Sportowego „Krusche - Ender" w Pabjanicach.

Największą atrakcją zawodów był trójmecz piłki siatkowej o mistrzostwo P. P. województwa łódzkiego, z którego zwycięsko wyszedł zespół PKS. w Łodzi osiągając w grze z PKS. w Kaliszu 30:14 w meczu PKS. Kalisz — PKS Koło pierwszy osiągnął przewagę 2 punktów tj. 26 i 24.

Wyniki zawodów:

Bieg 5000 mtr. posterunkowy Janoch Jan z PKS. Piotrków, czas 18 m. 51 sek.

Bieg 3.000 mtr. post. Rychter Rajmund z PKS. w Łodzi czas 11 min. 23,4 sek.

Bieg 1500 mtr. posterunkowy Kulka Wacław z PKS Pabjanice czas 6 m. 40 sek.

Bieg 400 mtr. posterukowy Kulka Wacław, z PKS. Pabjanice czas 1 m. 4 s.

Bieg 200 mtr. posterunkowy Klocek Józef PKS. Łask czas 28 s.

Bieg 100 mtr. st. post. Kwasek Władysław z PKS Łódź czas 12.6 sekund.

Rzut kulą: st. post. Szaflik Jan PKS Łódź 10 metrów 13 cm.

Rzut dyskiem: posterunkowy Kalista Stefan, PKS Łask 32 m. 14 cm.

Rzut granatem: post. Kalista Stefan, PKS Łask 58 m. 80 cm.

Rzut oszczepem post. Kleta Franciszek PKS Turek 30 m. 50 cm.

Skoki w dal: st. post. Kwasek Władysław PKS. Łódź 5 m. 37 cm.

Skoki wzwyż: post. Kalista Stefan PKS Łask 1 m. 50 cm.

Po zawodach rozdania nagród w postaci żetonów i dyplomów pamiątkowych dokonał z-ca starosty pow. łaskiego p. Łazarski Kazimierz w obecności komis. Tarwida Mieczysława i komendanta powiatowego komis. Kierońskiego Jerzego.

Kierownikiem zawodów był komisarz Giziński, któremu za sprawną organizację zawodów należy się całkowite uznanie.

Jutro mistrzostwa tennisowe Polski

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się we Lwowie wielki turniej tenni sowy o mistrzostwo Polski z udziałem najlepszych tennisistów krajowych. W zawodach tych startują również łodzianie bracia Jerzy i M. Stolarowowie Bronią oni barw łódzkiego Lawn-Tennis Klubu poraz ostatni jedynie na skutek zezwolenia Legji warszawskiej, do którego to klubu obaj łodzianie zgłosili akces.

Pazurek II złamał nogę

Doskonały pilkarz Polonji warszawskiej Pazurek uległ w spotkaniu z Legją lwowską we Lwowie złamaniu nogi, tak że nie będzie on pradopodobnie w sezonie bieżącym występował w barwach Polonii.

Mecz hazeny

reprez. Polski—Łódź

W przejeździe do Pardubic rozegra reprezentacja Polski w hazenie mecz w Łodzi z reprezentacją Łodzi. Spotkanie to odbędzie się w nadchodzącą środę.

Mecz lekkoatletyczny

Polska Węgry

W nadchodzącą niedzielę zostanie rozegrany w Król. Hucie między państwowy mecz lekkotletyczny Polska — Węgry. Dla Polski spotkanie to posiada kolosalne znaczenie jak wiadomo bowiem węgrzy są potęgą w europejskim sporcie lekkoatletycznym i mają na rozkładzie niemal wszystkie państwa europejskie, słusznie też nazywają ich mistrzami Europy.

Bocheński wyeliminowany

z pływackich mistrzostw Europy w Paryżu

Przedwczoraj w Paryżu rozpoczęły się pływackie mistrzostwa Europy.

W pierwszym przedbiegu na 100 mtr. pewne zwycięstwo odniosła angielka Ivonna Godard 1:10,4 przed swą rodaczką Cooper 1:11,8, w drugim wygrała węgierska Lenkey 1:11,6 przed holenderką Dewenter 1:12,4

W konkurencji panów na 100 mtr. stylem dowolnym startował z ramienia Polski Bocheński. Wylosował on przedbieg razem z mistrzem Europy, węgrem Barany. Polak startuje mimo grypy, na którą niedawno zapadł, mając jeszcze podwyższoną temperaturę, nic dziwnego więc, że zostaje wyeliminowany.

Pierwszy przedbieg wygrywa węgier Szekely w czasie 1:02,1 przed czechem Steinerem 1:02,8.

W drugim zwycięża Barany w doskonałym czasie 58,8 przed niemcem Haasem 1:03,6 oraz Bocheńskim 1:04,4.

W myśl regulaminu zawodów do finału wchodzą dwaj pierwsi z przedbiegów oraz trzeci z najlepszym czasem. Bocheński, który osiągnął bardzo słaby czas nie ma wobec tego żadnych szans na wejście do finału.

Wielkie zawody pływackie

Zjazd zawodników z całej Polski

Jak już donosiliśmy w nadchodzącą niedzielę urządza ŁKS na własnym basenie drugie w sezonie bieżącym zawody pływackie z udziałem zawodników AZS warszawskiego Legji, Polonii, ZASS, Makabi warszawskiej, I Kl. Pływackiego w Siemianowicach, Tow. pł. Giszowiec oraz innych klubów polskich, słowem na nadchodzącą niedzielę zapowiadą się w Łodzi liczny zjazd pływaków z całej Polski

Niewątpliwie druga na szeroką skalę zakrojona impreza pływacka w Łodzi wzbudzi szersze zainteresowanie w sferach piłkarskich naszego miasta.

Druga runda

turnieju szachowego Ł.O.Z.Sz.

Wyniki drugiej rundy turnieju szachowego indywidualnego przedstawiają się następująco:

W klasie A Bäumler wygrał przeciwko Wróblewskiemu, Szpiro zwyciężył Kozłowskiego, Rozenblat — Michałkiewicza, Urbankiewicz uzyskał jeden punkt naskutek niestawiennictwa się przeciwnika Frenkla, partja Franc — Szyffer odłożona.

W klasie B Stasiak wygrał przeciwko Mikule, Witkowski przeciwko Chmielowi, Dreger przeciwko Lewenhauptowi, Bławat zremisował z Trzepałkowskim partja Szajn — Fijałkowki niedokończona.

Rozgrywki w klasie A odbywają się w poniedziałki i środy każdego tygodnia o godz. 19.30 w lokalu polskiej YMCA ul. Piotrkowska Nr. 89 w klasie B. zaś w soboty o godz. 19 i w niedziele o 10 rano w lokalu stow. „Postęp" ul. Piotrkowska Nr. 109.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL"

Dziś i dni następnych!

Mistrz ekranu, genjalny aktor EMIL JANNINGS

w swej najlepszej kreacji dźwiękowej, reżyserji Lewisa Milestona twórcy potężnego arcydzieła „Na Zachodzie bez zmian"

W sidłach kłamstwa

Wstrząsający treścią dramat, opiewający tragedję zdradzonego męża. Akcja się toczy na tle niebosiężnych Alp i malowniczego Tyrolu. W rol. gł.: bohater filmu „Marokko" GARY COOPER oraz pełna wdzięku i uroku ESTHER RALSTON

Nadprogram wspaniały kreskowy dodatek dźwiękowy Fleischera oraz aktualności z kraju.

Ceny miejsc popularne! Na I seans po 50 gr. i 1 zł.
Początek seansów w dni powszednie o g. 4.30,
w soboty i niedziele o 1-ej.

Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6.
Telefon: 12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy
Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
Kliszee 100
R. Borkenhagen
T. 11-11-72
do reklam Gazetowych, Cennikowych, Prospektów
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji
Rysunki, projekty reklamowe
Plakaty reklamowe wykonywa

"GŁOS PORANNY"
Łódź
25 sierpnia 1931 r.

GŁOS HANDLOWY

„GŁOS PORANNY"
Łódź
25 sierpnia 1931 r.

Historja się powtarza...

Na dzień dzisiejszy, jak już doniósł niedzielny „Głos" zwołana zostaje przez rząd wielka konferencja z udziałem przedstawicieli życia gospodarczego i społecznego w sprawie walki z bezrobociem i zwiększenia rozmiarów produkcji.

Będzie to pierwsze od dłuższego czasu bezpośrednie zetknięcie się przedstawicieli rządu z reprezentantami szerokich sfer społeczeństwa i dlatego do konferencji tej obie strony przywiązują dużą wagę.

Dla analogji chcielibyśmy przypomnieć, iż w lutym 1928 roku z inicjatywy ówczesnego ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego, a pod auspicjami premjera Bartla, jednego z najwybitniejszych znawców współczesnej machiny państwowej, który okazywał w okresie swego urzędowania niesłabnące zainteresowanie zagadnieniami ekonomicznemi, odbyły się również wielkie obrady gospodarcze. Wzięli w nich udział liczni wyżsi urzędnicy ministerstw gospodarczych, placówek państwowych i obu banków państwowych oraz reprezentanci organizacji gospodarczych. Przedmiotem obrad były sprawy zwiększenia konsumcji wewnętrznej, rozszerzenia produkcji polskiej na rynku krajowym, wzmożenia eksportu, a wreszcie sprawy morskie. Łódź na konferencji tej reprezentowali pp. mec. St. Pawłowski, inż. Sew. Landsberg, prezes E. Babiacki, R. Ryehter, Paweł Biederman, dr. M. Barciński, dr. Józef Sachs i M. Heyman. Wielu z pośród ówczesnych uczestników konferencji, reprezentujących poszczególne ministerstwa i instytucje rządowe zajmuje dotychczas swe stanowiska, na jakich znajdowali się w czasie konferencji przed półezwarta laty. Dość tylko wymienić Inż. Dabrowskiego, p. Kożuchowskiego, Sokołowskiego, Turskiego, Lipińskiego, Pechego, Fabierkiewicza, Michalskiego i wielu innych. Niewątpliwie i z pośród ówczesnych reprezentantów życia gospodarczego z dyrektorem centralnego związku p. Andrzejem Wierzbickim wielu uczestniczyć będzie w dzisiejszej konferencji. Wyniki obrad ówczesnej konferencji zawarte zostały w obszernej 300-stronicowej publikacji ministerstwa przemysłu i handlu p. tyt. „Inwestycje, kredyt, konsumcja, eksport, żegluga". Ale zdaje się, że to było jedynym wynikiem 2-dniowych obrad oraz prac specjalnej komisji, powołanej do opracowania i uzgodnienia postulatów zgłoszonych przez sfery gospodarcze na naradzie lutowej. Postulaty te, a w każdym razie olbrzymia ich większość, do dnia dzisiejszego nie znalazły realizacji w praktyce. —

Weźmy naprzykład dezyderaty włókiennictwa, zgłoszone na tej konferencji. Na czoło wysunięty został postulat poparty w całej pełni przez komisje, w sprawie rewindykacji należnych przemysłowi łódzkiemu odszkodowań za dokonane przez niemieckie władze okupacyjne rekwizycje, wywłaszczenia i konfiskaty. Adw. Pawłowski wysunął postulaty podatkowe i konieczność poparcia potrzeb przemysłu włókienniczego w opracowanej taryfie celnej. Dr. Barciński poruszył sprawę eksportu włókienniczego, ostrzegając przed niebezpieczeństwem zagranicznem na rynku rumuńskim i wysuwając konieczność reform taryf przewozowych dla włókiennictwa.

Czy postulaty włókiennictwa zostały zrealizowane?

Problem odszkodowań za rekwizycje niemieckie znalazł się zupełnie pod znakiem zapytania. Katastrofa eksportowa na rynku rumuńskim nie wymaga zupełnie wyjaśnienia, jak czynniki miarodajne zbagatelizowały problemy eksportowe włókiennictwa.

Poruszyliśmy dwie tylko z omawianych na konferencji lutowej spraw. Przykłady te można by wydatnie pomnożyć.

Jeśli zanalizowaliśmy tak źródłowo sprawy, które miały miejsce przed 3 i pół laty to uczyniliśmy to z tego względu, że nasuwają one analogję z dzisiejszą konferencją. Należy wątpić czy da ona pozytywne rezultaty i czy postulaty wysunięte przez sfery gospodarcze i społeczne będą mogły być uwzględnione. Pamiętać należy o tem, że konferencja lutowa zwołana została w okresie konjunktury, gdy rząd posiadał wielkie rezerwy skarbowe i dysponował olbrzymiemi możliwościami uwzględnienia żywotnych postulatów życia gospodarczego. Dzisiaj nie mamy ani tych rezerw, ani tych możliwości zmiecionych przez kryzys.

M. K.

Przy bladej, szarawo-żółtej cerze, przygasłych oczach, złem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnem przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwem podnieceniu zaleca się pić przez kilka dni zrana naczczo szklankę wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa".** Żądać w apt.

Reprezentanci łódzkiej izby na naradzie w Warszawie

W związku z mającą się odbyć wielką naradą gospodarczą w Warszawie w dniu 25 b. m. odbyła się w warszawskiej izbie przemysłowo - handlowej przedwstępna konferencja w dniu wczorajszym o godzinie 6 popoł., na którą wyjechali również przedstawiciele łódzkiej izby przemysłowo - handlowej.

Kontyngenty gdańskie przedmiotem poważnego zatargu

Zatarg w sprawie kontyngentów importowych dla Gdańska znalazł się znowu na martwym punkcie. Przedstawiciele kupiectwa polskiego wysunęli postulat zupełnego zlikwidowania specjalnych kontyngentów importowych dla Gdańska. — Zdaniem kupiectwa polskiego, Gdańsk ma możność pokrywania swoich potrzeb w dziedzinie importowej w granicach kontyngentów przywozowych, obowiązujących dla całej Polski. Sprawa ta w najbliższym czasie ma być rozstrzygnięta ostatecznie przez min. przemysłu i handlu.

Początek sezonu w branży wełnianej

W ubiegłym tygodniu zapoczątkowane zostały tranzakcje sezonu zimowego w branży wełnianej. Obroty są jednak w porównaniu z sezonem zeszłorocznym znaczniejsze. Rynek wełniany znajduje się pod znakiem depresji i nerwowości, jaka zapanowała w branży wełnianej w związku ze spadkiem cen surowej bawełny. Tranzakcje obejmują tylko takie towary, które znajdują zbyt w danej chwili. Jedna z przyczyn zwężenia obrotów jest żądanie dostawców w sprawie pokrycia gotówkowego. W rzadkich wypadkach stosowany jest kredyt wekslowy o kredytach z terminami do 90 dni. Ceny w porównaniu z sezonem zeszłorocznym zniżkowały o 8 — 10 proc.

Podstawą odnowienia stosunków z Rosją

muszą być należyte gwarancje finansowe

Według pogłosek mają się w niedalekiej przyszłości rozpocząć rokowania między rządem polskim a Z. S. R. R., celem przygotowania traktatu handlowego polsko - sowieckiego.

Pakt o nieagresji między Polską a Sowietami miałby poprzedzić wspomniany traktat handlowy.

Przyjęcie podobnego paktu jest w toku rokowań pomiędzy Francją a Sowietami a równocześnie są też czynione zabiegi w kierunku stworzenia takiego paktu polsko - sowieckiego. — Nie jest więc wykluczone, że stosunki handlowe polsko - sowieckie ulegną zasadniczej zmianie w razie przyjęcia traktatu handlowego polsko - sowieckiego, co niewątpliwie stanowiłoby doniosły fakt w naszej polityce handlu zagranicznego. Szereg ośrodków gospodarczych w Polsce — przeważnie w b. Kongresówce — był przed wojną prawie wyłącznie nastawiony na eksport do Rosji, a z chwilą odcięcia tego rynku musi się borykać z poważnemi trudnościami zbytu. Zawarcie więc wspomnianego traktatu handlowego byłoby niewątpliwie połączone z poważnemi korzyściami tak dla Polski, jak i dla Rosji sowieckiej.

W każdym jednak razie w traktowaniu powyższych pogłosek wskazane jest jak największa powściągliwość —przy czem pamiętać należy, że w stosunkach handlowych z Rosją sowiecką — jeśliby nawet się ożywiły — wymagane być muszą należyte gwarancje finansowe.

* * *

Między Austrją a Z. S. S. R. odbywają się obecnie rokowania gospodarcze.

Z. S. S. R. życzy sobie zawrzeć układ handlowy na podstawie największego uprzywilejowania.

Idzie głównie o uzyskanie takich samych kontyngentów dowozowych na produkty rolnicze, jakie przyznano Węgrom, Jugosławji i Rumunji.

W ostatnim czasie nastąpiło pewne ożywienie stosunków handlowych między Austrją a Rosją.

Rynek pieniężny

Ceduła giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8.96 8,94
4 proc. poż. inwest. 84 i pół 84,--
Bank Polski 113 i pół 113—

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,95

CZEKI

Belgja 124,50
Holandja 360,05
Londyn 43.38
Nowy Jork — czeki 8.925
Nowy Jork — kabel 8.929
Paryż 35.—
Praga 26,44 i pół
Szwajcarja 173,75
Wiedeń 125j50
Włochy 46,71

AKCJE

Polski 113.—
Parowozy I i II em. 10.50

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Budowlana 33,25
Inwestycyjna 84.50
8 proc. BGK. 94.—
8 proc. Tow. przem. polskiego 71,00 72,50
4 i pół proc. ziemskie 49,25 50.00
5 proc. Warszawy 52,75
8 preoc. Warszawy 69.00
8 proc. Łodzi 64,75
10 proc Radomia 71,75

NOTOWANIA GIEŁDOWE

LONDYN, 22. VIII. Notowania końcowe:

Nowy Jork 4.85,91 Paryż 123.96 Berlin 20,48 i pół Hiszpanja 54,87 i pół Holandja 12,04 i pół Bruksela 34,88 i pół Włochy 92,91 Szwajcarja 24,97 i pół Kopenhaga 18,71 Wiedeń 34,55 Warszawa 43,37.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 22. VIII.

Londyn 43,37 Praga 376,97 i pół 378,97 i pół. Wiedeń 79.45 — 79.85 Zurych 57,40 Berlin 47,00 — 47.40 wypłata na Warszawę i Poznań 47,10 — 47,30 na Katowice 47.19 i pół — 47,32 i pół.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 3,77 luty 3,82 marzec 3,87 kwiecień 3,91 maj 3.95 czerwiec 3,98 lipiec 4,01 sierpień 3.59 wrzesień 3.61 październik 3,66 listopad 3,68 grudzień 3,72 loco 3.74

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 7,19 luty 7,26 marzec 7,38 kwiecień 7.54 maj 7,49 czerwiec 7.66 lipiec 7,76 sierpień 6.66 wrzesień 6,73 październik 6.89 listopad 7,00 grudzień 7.10 loco 8.55

NOWY ORLEAN

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 7,19 marzec 7.37 maj 7,54 lipiec 7,71 październik 6,88 grudzień 7,10 loco 6.63,

Nowe stawki celne

na przędzę muszą być obniżone

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji polityki gospodarczej izby przemysłowo - handlowej, poświęcone omówieniu stawek celnych na przędzę bawełniana i czesankowa.

Na tem tle ujawniły się poważne rozbieżności pomiędzy producentami a odbiorcami przędzy, którzy wyrazili zastrzeżenia co do nadmiernej ochrony przędzy. Tak np. stowarzyszenie fabrykantów przemysłu włókienniczego domagało się obniżenia stawek celnych, wychodząc z założenia, że stawki taryfy celnej mają decydujący wpływ na kształtowanie się cen na rynku wewnętrznym a utrzymanie cen surowców na niskim poziomie jest niezbędnym wymogiem racjonalnej produkcji włókienniczej. Ochrona celna przędzy polskiej jest bardzo wysoka i utrzymanie jej na dotychczasowym poziomie spowodować może niebezpieczne kroki odwetowe ze strony szeregu państw europejskich.

Dyskusja nad całokształtem stawek celnych na przędzę doprowadziła do wysunięcia konieczności obniżenia stawek w nowej taryfie.

Eksport krawatów

środkiem poprawy sytuacji

W ostatnim czasie dotknięta kryzysem branża krawatów jedwabnych zaczyna odzyskiwać równowagę pod wpływem podjętej akcji, mającej na celu eksport krawatów wyrobu krajowego. Jak się bowiem okazuje na podstawie przeprowadzonych wstępnych badań krawaty z tanich materjałów krajowych nadają się na eksport do państw bałtyckich oraz do niektórych krajów Bliskiego Wschodu. Podjęte w tej sprawie pertraktacje zostały chwilowo wstrzymane wobec opracowywanych obecnie nowych stawek celnych. Dopiero bowiem opracowanie nowej taryfy celnej wyjaśni całkowicie możliwości eksportowe tej branży. Byłby to jedyny sposób poprawienia sytuacji, która ostatnio kształtuje się niepomyślnie Szereg przedsiębiorstw został zlikwidowany z powodu cofnięcia kredytów oraz poniesionych wskutek upadłości strat. Ceny krawatów gotowych spadły ostatnio w granicach od 15 —20 procent.

Kartel pończoszników otwiera oddział w Warszawie

W najbliższych dniach utworzony zostanie w Warszawie oddział biura sprzedaży kartelu pończoszników, który regulować ma nietylko rozmiary produkcji, ale i przeprowadzać wspólne zakupy surowca i normować ceny oraz warunki płatności.

Zarząd kartelu podjął rokowania z firmami, które dotąd nie zgłosiły swego akcesu. Rokowania posunięte są tak daleko, że w przyszłym tygodniu oczekiwane jest przystąpienie tych firm do kartelu który zrealizowałby w ten sposób całkowicie zasadę stuprocentowości tak, jak to ma miejsce w kartelu przędzalników bawełnianych

Kursy Handlowe I. Mantinbanda

w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 12. Telef. 157-91.

Wykłady na Kursach Rocznych i Półrocznych rozpoczną się 1 września b. r. ogólną zbiórką wszystkich grup o godzinie 7 wieczór.

Na Kursach Rocznych wykładane są: księgowość pojedyńcza, podwójna i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespondencja polska, korespondencja niemiecka (za oddzielną dopłatą), nauka o handlu prawoznawstwo, ekonomja polityczna, stenografja, kaligrafja i pisanie na maszynie.

Przy wstąpieniu na Kursy Roczne należy złożyć świadectwo z ukończenia conajmniej 7 klas szkoły powsz. na Kursy Półroczne — 6 Oddziałów szkoły powszechnej.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela codziennie Kancelarja kursów (Przejazd Nr. 12) od godz. 11—1 i od godziny 4—8 p. p.

Kierownik kursów **I. Mantinband**

Prywatna VII-Klasowa Szkoła Powszechna

(Niższe Gimnazjum) z przedszkolem

Gdańska 45, tel. 220-20

Lekcje w godzinach rannych. Kancelarja przyjmuje zapisy codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. od 9 do 2 popoł. i od 7 do 9 wiecz. Ilość miejsc w klasach ograniczona. Szkoła prowadzona jest według ostatnich wymagań pedagogicznych.

UWAGA Dla dziewcząt — oddzielne klasy A. B. i C.

Gimnazjum Żeńskie

Marji Hochsteinowej

z pełnemi prawami gimnazjów państwowych
(Kategorja „A")

Wólczańska 23. **Tel. 214-27.**

Zapisy nowowstępujących uczenic odbywają się codziennie w godzinach szkolnych. W roku szkolnym 1931 | 32 zostaje otwarta klasa „A⁰" dla dzieci obojga płci od lat 5 i pół.

Gimnazjum Wieczorowe dla Dorosłych Adama Wierzbickiego w Łodzi

ul. Piotrkowska 85.

Zapisy nowowstępujących od klas 3-ej przygotowawczej do 8-ej włącznie przyjmuje sekretarjat codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem.

Początek zajęć dn. 2 września b. r. o godz. 7 ej wiecz.

Nauka codziennie od godz. 7-ej wieczorem.

Opłata 20.— zł. miesięcznie.

"BELGIAN" — PRZYCZEPKI

niezrównane eleganckie w formie
lekkie — elastyczne — wygodne

Biuro Handlowo-Techniczne **ALFONS MEISTER**

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 158. TEL. 190-56.

Syndycy tymczasowi masy upadłości firmy „A Bromberg" i jej właściciela Abrama Bromberga komunikują, iż dnia 28 sierpnia 1931 r. o godz. 10 r. w sali Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi odbędzie się zebranie wierzycieli z następującym porządkiem dziennym: 1) wysłuchanie sprawozdania synd. tymcz. i zatwierdzenie rachunków, 2) zawarcie układu z upadłą firmą względnie utworzenie związku wierzycieli i wybory syndyków ostatecznych.

Syndycy tymczasowi:
I. MERENHOLC.
J. WAJCMAN
adwokat

Dr. LAJCHTER

Stomatolog
powrócił

Lek. dent. JAKÓB ROTENBERG
powrócił
Al. Kościuszki 22
(Piotrkowska 79, II brama)
tel. 164-24.

Dr. med. ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE I DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 208-95.
Przyjmuje od 6—8 w.

Dr. GOLDRYNG

rentgenolog
Południowa 9.

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNIA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

KINO W OGRODZIE
Dziś i dni następnych!
1-szy OBRAZ. Film o miłości, grzechu i kobiecie p. t.
Branka Potępieńców
W rolach głównych: Henry George i Marja Paudler.
2-gi OBRAZ. Iwan Petrowicz, Marcella Albani, Agnes Petersen-Mozżuchinowa, Dita Parlo, Mikołaj Kolin i Gaston Modot w przepięknym filmie egzotycznym p. t.
Tajemnice Wschodu
Początek seansów o godz. 4 p. p. we wszystkie dni. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Orkiestra pod kier. p. R. KANTORA

„SANATO"

Zakład Położniczo - Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**
Opieka nad dzieckiem **Dr. med. J. Polatkow**
Oddział chirurgiczny **Dr. med. M. Kantor,** godz. przyjęć 1—2 pp.
Oddział oczny **Dr. med. J. Krauss,** godz. przyjęć 11—12 w p.

Doktór WOŁKOWYSKI

ul. Cegielniana 4, tel. 216-90
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMJA **(lampą kwarcową)**
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 9—2 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 8 wiecz.
11—12 } przyjmuje
2— 3 } kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz
w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Dr. med. Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapja
Ordynuje 3—7 7697
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Lek. dent. B. KAUFMAN
powróciła
Radwańska 4.
Godziny przyjęć od 10—1 i od 3—7 p. p. Tel. 123-44.

Do akt. Nr. E. 1191 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego Piotr Pilichowski, zam. w Łodzi przy ul. Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 15 września 1931 r. od godz. 10 rano w gm. Radogoszcz wieś Kały A. B. Kochanówek odbędzie się licytacja ruchomości należących do Rudolfa Klinka i składających się z 2-ch koni karych lat 8—9 oszacowanych na sumę zł. 575.— Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji

Łódź, d. 21.8.31.

Komornik: P. Pilichowski

Do akt. Nr. 1329 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gerszona Eisena i składających się z 500 tuzinów jedwabiu na rolkach, oraz 20 tuzinów szelek męskich oszacowanych na sumę Zł. 800.—

Łódź, dn. 20.8.31

Komornik Jan Jabczyk

Do akt. Nr. 1717/30.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Jaroszyński, zam. w Łodzi, przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. cywiln., ogłasza, że w dniu 15 września 1931 od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 9 odbędzie się licytacja ruchomości należących do firmy „Nasielski" i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1200

Łódź, 22.8.1931 r.

Komornik Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. E. 565 | 1930

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego II rew. egzekucyjnego pow. łódzkiego Piotr Pilichowski, zam. w m. Łodzi, przy ul. Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 14 września 1931 r. od godz. 10 rano w gm. Bruss, we wsi Stare-Rokicie odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Zakładów Przemysłowych Józefa Kluki i składających się Kasy ogniotrwałej, biurka i dwudziestu tysięcy cegły palonej ręcznej i maszynowej oszacowanych na sumę Zł. 600.— Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, 20/8-31 r.

Komornik P. Pilichowski

Do akt. Nr. 1473 i 1843—31 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Drewnowskiej 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ajzyka Putajewskiego i składających się z mobli domowych i urządzenia piekarni oszacowanej na sumę Zł. 766

Łódź, d. 22.8.31.

Komornik Adam Jaroszyński

Starszy Felczer S. SALOMONOWICZ
powrócił
Skwerowa 20, tel. 158-28.

Dr. med. M. Rozental
akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 7 po poł.
od 1 do 2 w Lecznicy „Pomoc"
Aleksandrowska 1.

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nic innego rzekomo równie dobrego, namówić

„OLLA"

o marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

NAŁĘCZÓW - ZDROJOWISKO

Tani sezon jesienny od 1 września
Za pobyt 21-dniowy zł. 285.—
Informacje: w Warszawie, ul. Mianowskiego 4. Tel. 870-42 od 9-2 i 5-7, lub w Nałęczowie Administracja Zakładu

„Praca"

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167-15
Przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. **Krawiectwo-damskie**
2. **Haft ręczny**
3. **Modniarstwo-kapelusze**
4. **Bieliźniarstwo**
5. **Ondulacja**
6. **Manicure**

Sekretarjat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.

Wózki, Łóżka Metalowe, Materace i t. p.

najtaniej, najdogodniej i najodpowiedniej kupuje się w firmie 5920-1

„WALFISZ"
Narutowicza 36.

Dr. med. M. Klaczko
powrócił
chor. uszu, nosa i gardła
przyjm. od 5—7
Kilińskiego 117, tel. 213-66
W leczn. Piotrkowska 62
od 11—1 i 7—8.

Doktór E. Sonnenberg
choroby skórne i weneryczne
POWRÓCIŁ
Zielona 8-a.
przyjmuje od 12—1.30 i od 4—6.30

Dr. med. I. Grynberg
Choroby wewnętrzne (spec. serca)
powrócił
Gęsiolniana 17, telef. 174-15

Dr. M. LERNER
CHOR. DZIECI
powrócił
Zachodnia 64, tel. 113-09
przyjm. od 3—5

Dr. med. Jerzy Sudya
Choroby kobiece i akuszerja
Zielona 30, tel. 115-27
przyjmuje od 5—7

Dr. med. M. Wajnberg
choroby nerwowe
powrócił
Żeromskiego 25, tel. 172-20
Przyjmuje od 5—7 popoł.

Teatr świetlny
„Przedwiośnie"

Żeromskiego 74-76
róg Kopernika. Dojazd tramwajami: 5, 6, 8, 9 i 16

Dziś premiera!
„Strzała Erosa"
Oryginalny grecki film wg. powieści **Longosa p. n. „Dafnis i Chloe"**

Sceny pełnej rozkoszy i radości! — Uświadomienie w kunszcie miłosnym.

Role główne wykonują: **Chloe: Lukija Matli, Dafnis: Apolon Marsias**

Nad program aktualności filmowe i wesoła farsa. Muzyka ściśle dostosowana do obrazu pod bat. p. A. Czudnowskiego. Początek seansów w dnie powszednie o godz. 4 po poł. W niedziele i święta o godz. 2 po poł., ostatni o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc I. 1.25, II. 90 gr. III. 60 gr. Na I seans wszystkie miejsca po 60 gr.
Następny program: **„Król Jazzu"** potężne arcydzieło dźwiękowe, stanowiące ucztę wzrokową i słuchową.
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt

SALA FILHARMONJI
Niedziela, dnia **30-go sierpnia 1931 r.** o godz. **4-ej** po poł.
KONCERT
Chóru Rosyjskiego
pod dyrekcją
DYMITRA DUBROWSKIEGO.
Udział bierze **SOLISTKA**
Teodora Morozowa
pieśniarka — przy akompanjamencie gitary.
W PROGRAMIE:
Romanse cygańskie. Rosyjska muzyka. Rosyjskie pieśni ludowe. Tańce rosyjskie. Pieśni syberyjskich włóczęgów. Tabor cygański — w inscenizacji J. Tawriczeskiego. Pieśni rosyjskiej emigracji. „Zawiało cię śniegiem, ojczyzno" i wiele innych.
Oryginalne kostjumy rosyjskie.
Bilety od 80 gr. do zł. 4.— nabywać można w kasie Filharmonji.

8-KLASOWE GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
A. SKRZYPKOWSKIEJ
z przedszkolem (frebiówka i klasy A. B. C.)
Od dnia 1-go października r. b. w nowym słonecznym lokalu, przystosowanym do wszelkich wymagań higjeny szkolnej z dużem boiskiem i ogrodem, przy **ul. Piotrkowskiej 187.**
Zapisy i lekcje do 1-go października jeszcze na **Wólczańskiej 123, tel. 177-35.** — Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym od 2-go do 5-go września włącznie. Kancelarja czynna od g. 9 do 15-ej.
DYREKTORKA Skrzypkowska

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej
Gdańska 90 (róg Andrzeja) tel. 128-62
Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 1-go września.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
Cecylji Waszczyńskiej
Zielona 15, tel. 219-00
z pełnemi prawami szkół państwowych
(KATEGORJA A)
Początek roku szkolnego 1 września.
Egzaminy dla nowowstępujących — 2-go września.
Kancelarja czynna od 24 sierpnia w godz. 9—14.

KRAWIEC MĘSKI
Ch. Szwarc
Kilińskiego 27
powrócił

Z MATURĄ lub BEZ
możesz uzyskać przyjęcie na uniwersytet zagraniczny.
Informacyj udzielają **bezpłatnie** absolwenci uniwersytetów zagranicznych.
Wiad.
M. SPICBERG
Pomorska 40
codz. prócz sobót 5—9 w.
Podania, **tłumaczenia załatwianie i przyspieszanie** przyjęć. Prospekty na miejscu. 812—1

GRAND-PENSJONAT
w **Poddębiu** pod Tuszynem pod kier. **H. Bajgelmana** poleca się łaskawym względom swoich licznych zwolenników. Wiadomość: tel. 139-62. **Ceny b. przystępne.** 6503

WYTWÓRNIA KRAWATÓW
Traugutta 9. Uruchomiła specjalny dział czyszczenia i reperacji krawatów. 066—5

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. **Wyuczają** listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni - gramatyki polskiej, ekonomji. Żądajcie prospektów!

POSZUKUJE SIĘ
prasowaczki i chemiczarki na wyjazd od zaraz. Wiadomość: ul. Napiórkowskiego 89, m. 13 J. Kowalski. 123-2

ODDAM
2 pokoje z kuchnią z wygodami: Piotrkowska 273 m. 15 od 7 — 8 wiecz. 124-1

DWA POKOJE
— kuchnia, wygody, elektryczność, gaz, tanio do odstąpienia. Informacje: tel. 102-38. 121-2

SKRADZIONO
legitymację prawa jazdy nr. 3540 na nazwisko Antoniego Koseckiego. Legitymację unieważnia się. 2117—3

ZGUBIONO
2 weksle: 1) z wystawienia Raporta, Wólczańska 3, na zlecenie Woźnickiej, na sumę zł. 50.—, płatny 28 sierpnia 1931 r. 2) z wystawienia Brzustowskiego, Szosa Pabjanicka 26 na zlecenie S. B. Redlica, na sumę zł. 30.— płatny 15 października 1931 r. Weksle te unieważniam. Abram Blichlau, Pomorska 33. 2118

ZGUBIONO
kwit kaucyjny Elektrowni na nazwisko. O. Piotrowskiej. 2120

ZAGINĄŁ NUMER
rejestracyjny samochodu ŁD 434. 122-1

Ogłoszenie.

Urząd Celny w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15-go września r. b. odbędzie się w I. terminie sprzedaż z publicznej licytacji towarów, zalegających ponad 14 dni, a mian.:

1) o godz. 10-tej rano w magazynach kolejowo-celnych przy stacji Łódź-Kaliska,

2) o godz. 12-ej w magazynach wolnocłowych firmy „Warrant", ul. Wodna Nr. 1,

3) o godz. 13.30 w magazynach wolnocłowych firmy „Północne Towarzystwo Transp. i Eksp.", ul. Jerzego Nr. 8.

Sprzedawane będą: przędza, maszyny, części maszyn, tkaniny, kosmetyki, rzeczy używane, rodzynki, naczynia porcelanowe, wino, wyroby z blachy i t. p.

W razie niesprzedania powyższych towarów w I. terminie licytacyjnym, powtórna sprzedaż tychże towarów odbędzie się w tych samych miejscach i o tych samych godzinach dnia 30-go września r. b.

Kierownik Urzędu:
(—) p. o. **St. Regulski**
(Assesor)

608-3

Najlepsze lody po 50 gr.
poleca cukiernia **Z. GOMOLIŃSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87
PREMJA: Do każdych wykupionych czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.
Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Szkoła Przemysłowa
T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów
w Łodzi, ul. Pomorska 46, tel. 163-80.
Wydziały: **mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki.**
Zapisy kandydatów do kl. I-szej przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 10 do 14.

Na dogodnych warunkach!
WIELKI WYBÓR
Wózków dziecinnych
Łóżek metalowych
Materaców sprężynowych „PATENT"
Wyżymaczek amerykańskich
Nabyć można
W FABRYCZNYM SKŁADZIE
„DOBROPOL"
ŁÓDŹ
Piotrkowska 73
w podwórzu,
TEL. 158-61.

Ogłoszenia drobne

EGZAMINY
zdasz, korzystając z pomocy szkolnych Wydawnictwa Wajnera, Warszawa, Bielańska 5 | 44. Katalogi na żądanie bezpłatnie. 7451-4

ZGUBIONO WEKSLE
dwa po 30 złotych, płatne 30 kwietnia i 30 maja z wystawienia M. Śpiewaka na zlecenie Rzewskiego. Niniejszem weksle te unieważniamy. 532-3

7-io klasowa SZKOŁA
Koedukacyjna oraz
Zakład Freblowski
KACENELSON-NACHUMOW
20 POMORSKA 20
tel. 183-40 tel.
Zapisy w godz. popołudn. od 5—8 wieczór

Język wykł. polski. **Pr. szkół państwowych**
Hebrajski na wysokości zadania — pr. żyd. szkół średnich.
Przyjmuje się zapisy nowychuczniów i uczennic **do wszystkich klas.**
Do Zakładu Freblowskiego przyjmuje się dzieci w wieku **od 3½ do 7 lat.**
Specjalna klasa A⁰ dla rozwiniętych dzieci od 5½ lat.
Dla dzieci niezamożnych oraz fizycznie słabych istnieje **Szkoła—popołudniowa—freblówka** ulgi 50% ulgi
Sekretarjat załatwia w zastępstwie rodziców przeniesienia dzieci z innych szkół, jakoteż wszelkie sprawy wobec Władz Szkolnych. (Czerwone i inne wezwania)

POKÓJ
w Warszawie przy rodzinie dla studentki lub studenta z dobrego domu wraz z utrzymaniem. Wiadomość w Warszawie telef. 612-20.

MIESZKANIE
2 duże pokoje, kuchnia, z wygodami do wynajęcia. Komorne tanie. obejrzeć można 11 do 2 i od 4 — 6 Piotrkowska 107, lewa of., III p. I. wejście. 2119—2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9. -
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub [illegible] dodatk. 5

Redaktor: **Eugenjusz Kronman** Za wydawnictwo „Prasa", Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 10